

No. 271

Łena numeru  
**20 gr.**

Łena prenumeraty  
w Łodzi:

Nies. z dod. list. 4.20 gr.  
Dla rob. 3.75 gr.  
Cdnos. do dom. 32. gr.

Z przes. poczt.  
Nies. z dod. list. 5.20 gr.  
Peza 20-ty egz. 17 gr.

Należność pocztowa  
opłacona ryczałtem

**XXIX r.**  
Istnienia.

Redakcja i Administ.  
w ŁODZI,  
Al. Kościuszki 41  
TELEFON 28  
Konto P.K.O. 60594.  
Red. przyjmuje od 11-12  
Art. i listów anonimowych  
nie umieszcza się.

**Łódź.**

# ROZWÓJ

**DZIENNIK NIEZALEZNY OD ZADNEJ PARTJI.**

Sobota dnia 2 października 1926 r.

**Jeszcze jedna niespodzianka.**

## Marszałek Piłsudski tworzy gabinet.

**Gabinet będzie skompletowany w ciągu dnia dzisiejszego.**

W domniemanej liście gabinetu między innymi wymieniają nazwiska: J. Piłsudskiego, prof. Bartla, Sławoj-Składkowskiego, Klarnera, Kwiatkowskiego, Moraczewskiego.

(Od własnego korespondenta „Rozwoju“ M.)

### Marszałkowie Sejmu i Senatu u p. Prezydenta

Dziś, o godz. 10 ej zrana, marszałek sejmu Rafał i marszałek senatu Trampczyński, wezwani byli na Zamek, gdzie przyjął ich Prezydent Rzeczypospolitej i w dłuższej rozmowie informował się o sytuacji, wytworzonej w sejmie po wczorajszym głosowaniu nad projektem budżetowym.

Po powrocie z Zamku p. marszałek oświadczył dziennikarzom, że p. Prezydent Rzeczypospolitej po wzięciu już decyzję co do mianowania osoby, której powierzy misję tworzenia nowego gabinetu, ale nazwiska tej osoby nie może wyjawiać, gdyż nie wie, czy leży to w intencji p. Prezydenta Rzeczypospolitej.

### Marsz. Piłsudski tworzy gabinet.

Niecałogó potem przedstawiciele prasy otrzy mali wiadomość z kancelarii cywilnej, że misję utworzenia gabinetu otrzymał marsz. Józef Piłsudski.

### Domniemana lista gabinetu.

W godzinach popołudniowych wymieniano już w kulisach sejmu domniemaną listę gabinetu, na podstawie wiadomości pochodzących z kół, zbliżonych do rządu.

### Kino Dom Ludowy.

Przejazd 34.

**D z i ś. D z i ś.**

**„W ostatniej chwili“**

(Kobiety strzeżcie się papierosów)

Dramat przeżyć wojennych i cichego bohaterstwa z czasów wojny światowej

W roli głównej **Betty Compson**  
słynna artystka

Ceny miejsc na wszystkie przedstawienia  
we wszystkie dni

I m. 60 gr. II m. 30 gr. III m. 20 gr.

### Miejski Kinematograf Oświatowy

Od wtorku dn. 28 do dn. 4 paźdz. r. b.

Dla do rcsłych **Biała siostra** (w ogniu Wersusa)  
Dramat w 9 akt. z Liljaną Gish w roli tyt.

Dla młodz. **Bohater dnia** Dram. w 7 akt,  
z życia cemb.

LISTA TA PRZEDSTAWIALABY SIĘ JAK NASTĘPUJE:

PREMIER I MINISTER SPRAW WOJSKOWYCH - MARSZAŁEK PIŁSUDSKI,  
SPRAWY WEWNĘTRZNE - KOMISARZ RZĄDU M. ST. WARSZAWY JEN. SŁAWOJ-SKŁADKOWSKI,  
SPRAWY ZAGRANICZNE - AUGUST ZALESKI,  
OSWIATA - PROFESOR EHRENKREUTZ Z WILNA,  
SPRAWIEDLIWOŚĆ - MEYSZTOWICZ,  
SKARB - P. CZESŁAW KLARNER,  
PRZEMYSŁ I HANDEL - P. KWIAWKOWSKI,  
ROLNICTWO - P. NIEZABITOWSKI,  
REFORMY ROLNE - P. STANIEWICZ,  
KOMUNIKACJA - INŻ. ROMOCKI,  
PRAGA - DR. JURKIEWICZ.

Nominacja członków gabinetu nastąpić miała, według zapewnień przyjdą rady ministrów, w godzinach wieczornych.

### Pierwsze trudności.

WIECZOREM W TOKU DAJSZYCH NARAD WYŁOŻY SIĘ NOWE KONCEPCJE, PRZYCZEM POWSTAŁ CAŁY SZEREG TRUDNOŚCI

PRZEDWISZYSTKIEM KANDYDATURĘ EHRENKREUTZA ZAKWESTJONOWAŁA P. P. S. STWIERDZAJĄC, IŻ JEDYNĄ JEGO KWALIFIKACJĄ JEST JEGO POKREWIEŃSTWO Z BAUDOINEM DE COURTENAY, POZATEM BYŁ ON JE DYNIJE PODRZĘDNYM URZĘDNIKIEM ARCHIWUM. OD CHWILI POWSTANIA PAŃSTWA POLSKIEGO PRACOWAŁ KRÓTKO NA TEM STANOWISKU, ZOSTAŁ JEDNAK ZREDUKOWANY ZE WZGLĘDU NA NADZWYCZAJNE AMBICJE, BARLZO JEDNAK OGRANICZONE ZDOLNOŚCI.

NASTĘPNIE OKAZAŁO SIĘ, IŻ KANDYDAT NA MINISTRA SPRAWIEDLIWOŚCI, P. MEYSZTOWICZ, NIE JEST WOGÓLE PRAWNIKIEM, KANDYDATURA JEGO STAŁA SIĘ PRZETO NIEAKTUALNĄ.

P. KLARNER OŚWIADECYŁ STANOWCZO, IŻ PROPONOWANEJ MU KANDYDATURY W ŻADNYM RAZIE NIE PRZYJMIE.

### TAJEMNICA W LIVORNO.

Lonżyna, 1 X. (ata)

„Daily Telegraph“ donosi, iż oświadczenia Chamberlaina wypowiedziane korespondentowi tejże gazety po spotkaniu z Mussolinim brzmią zbyt niewinnie, aby mogły być prawdziwe. Gran- ci, który towarzyszył Mussolinemu stwierdza kategorycznie, że rozmowa nie dotyczyła ani sprawy Tangeru ani spotkania w Toiry pomiędzy Briandem i Stresemannem.

POWSTAŁA PRZETO KWESTJA ZASTĄPIENIA WYŻEJ WYMENIONYCH KANDYDATÓW. POS. MORACZEWSKIEMU ZAPROPONOWANO PRZYJĘCIE TEKI MIN. ROBÓT PUBL. MORACZEWSKI PROPOZYCJĘ PRZYJĄŁ, WYRAŻAJĄC JEDNOCZEŚNIE ŻĄDANIE, WYSUWANE JUŻ PRZEZ LEWICĘ, ABY NOWY RZĄD BYŁ ODPOWIEDZIA NA „ZWYCIĘSTWO MAJOWE“. W GABINECIE TAKIM, JAK WSPOMNIANY WYŻEJ, NIE WEZMIĘ UDZIAŁU.

NASTĘPNYM POWYŻSZEGO WYSTĄPIENIA BYŁO ODPADNIĘCIE KANDYDATURY P. NIEZABITOWSKIEGO, KTÓRY REPREZENTUJE KIERUNEK BARDZIEJ PRAWY, JAKO PRZEDSTAWICIEL ŻYWIOLU MASONSKO-ARYSTOKRATYCZNEGO.

### Oblicze partyjne przyszłego rządu.

JAKI BĘDZIE OSTATECZNY WYNIK ZABIEGÓW MARSZ. PIŁSUDSKIEGO W KIERUNKU UTWORZENIA RZĄDU, TRUDNO JUŻ TERAZ ORZEC GÓŚ PEWNEGO. PRZYPUSZCZĄC NALEŻY, ŻE NOWY GABINET ZŁOŻONY BĘDZIE Z ŻYWIOLÓW SKRAJNIE LEWICOWYCH, CHOCIAŻ MARSZ. PIŁSUDSKI STOI OBECNIE JESZCZE PRZED ŻAGADNIENIEM: NA LEWO, CZY NA PRAWO.

KANDYDATURĘ P. BARTLA JAKO VICE-PREMIERA UWAŻAĆ NALEŻY ZA PEWNA DOPÓTY, DOPÓKI, MARSZ. PIŁSUDSKI USIŁUJE STWORZYĆ RZĄD. P. BARTEL GRAĆ MA BOWIEM ROLĘ PARAWANU, ZASTĘPCY MARSZ. PIŁSUDSKIEGO W SPRAWACH ODNOŚZĄCYCH SIĘ DO GMACHU PRZY ULICY WIEJSKIEJ, DOKĄD MARSZ. PIŁSUDSKI OD WIELU LAT NIE ZAGLĄDAŁ, CZUJĄC DÓN NIEPRZEPARTĄ NIECHĘĆ.

### Szkoła tańca

W. Lipińskiego GRAND HOTEL (Traugotta 1)

Leke e rozpoczynają się 4 października.  
Karty wstępu wydawane będą od niedzieli między godz. 10-20: Ewangelistka 17,

### Baczność majstrowie fabryczni.

Zarząd Związku Majstrów Fabrycznych zawiadamia wszystkich majstrów fabrycznych, że w niedzielę dnia 3 października o godz. 10-ej rano odbędzie się Nadzwyczajne Zebranie w lokalu własnym przy ul. Zeromskiego 74 w sprawie akcji podwytkowej.

Koledzy stawcie się licnie.

BARZA D.

# Wiarołomny traktat Dyplomatyczna ofensywa Sowietów przeciw Polsce.

## Rosja sowiecka pragnie osamotnienia Polski

Warszawa 1 października (tel. wł.)

Autentyczny tekst traktatu sowiecko-litewskiego jest dziś przedmiotem szczególnie starannych studjów ze strony Rządu.

W godzinach wieczornych odbył konferencję również w związku z tą sprawą wiceceminister Knoll z premierem Bartlem.

Dalsze postanowienia Rządu polskiego co do sposobu reagowania na traktat sowiecko-litewski zapadną zapewne dopiero po powrocie do Warszawy ministra Zaleskiego, którego przyjazd jest oczekiwany jutro.

Aktywność dyplomacji sowieckiej w stosunku do Polski nie kończy się na tym wiarołomnym traktacie.

Słychać, że rząd sowiecki zamierza nawiązać rokowania z rządem rumuńskim na temat zrzeczenia się przez Sowiety pretekstu do Besarabji za cenę zerwania polsko-rumuńskiego sojuszu.

Nie wierzymy, aby ten zamiar mógł być zrealizowany. Ale sama myśl podjęcia tych rokowań wskazuje, że rząd sowiecki podjął przeciw nam ofensywę dyplomatyczną której celem ma być zupełne osamotnienie Polski.

Koła sowieckie inspirują, że Rumunia chętnie podejmie dyskusję na temat Besarabji i zbliżenia z Rosją. Wygląda to oczywiście na zwykły kawał bolszewicki, zmierzający do wywołania rozdzwiku pomiędzy Polską i Rumunją.

Sowiecka dyplomacja ma zamiar iść dalej. Słychać bowiem, że rząd sowiecki rozpatruje możliwość wstąpienia Rosji do Ligi Narodów. Ten manewr obliczony jest przede wszystkim na wywołanie w Polsce wrażenia, że grozi nam osamotnienie nie tylko wśród najbliższych sąsiadów, ale też i na arenie międzynarodowej.

Opinia polska oczekuje, że Rząd nasz zareaguje w sposób należyty na prowokacje sowieckie.

## W stolicy Polski

# Międzynarodowy Kongres Prawa Autorskiego

### Skończył swe obrady.

Warszawa 1 października (tel. wł.)

Wczoraj, po zakończeniu prac Międzynarodowego Kongresu Prawa Autorskiego, odbył się w salonach hotelu Europejskiego bankiet oficjalny, wydany na cześć uczestników Kongresu przez komitet organizacyjny Kongresu.

W czasie bankietu wygłoszone zostały liczne przemówienia. Pierwszy przemawiał p. Zenon Przesmycki, który w imieniu komitetu organizacyjnego wniósł toast na cześć przewodniczącego obradom Kongresu, p. Maillarda. Następnie zabrał głos p. Maillard,

prezes Association, podkreślając, że Kongres warszawski stanowić będzie doniosły etap w rozwoju Międzynarodowego Stow. Literacko-Artystycznego. Dalej mówca wyraził głęboką wdzięczność P. Prezydentowi Rzeczypospolitej, który raczył go udekorować krzyżem orderu „Polonia Restituta”. Kończąc przemówienie, wniósł toast na cześć P. Prezydenta Rzeczypospolitej i rządu polskiego.

P. Destrees, w dłuższej mowie podniósł znaczenie pierwiastków intelektualnych w rozwoju ludzkości i stwierdził, iż Liga Narodów, dążąc do rozbrojenia materialnego narodów, kładzie największy nacisk na rozbrojenie umysłów i serc.

Następnie przemawiali: prof. Zell, p. Ostertag, Coolus, Goldbaum, delegaci niemieccy. P. Joubert (Francja) mówił o braterstwie intelektualizmu. Prof. Koniec wniósł toast na cześć dam. P. Libicki zakończył serię przemówień, wznosząc okrzyk: „Niech żyje Francja”.

Dziś uczestnicy Kongresu zwiedzać będą miasto, poczem o godz. 2—ej popoł. wyjeżdżają do Krakowa, gdzie odbędzie się uroczyste zamknięcie 35-go Międzynarodowego Kongresu Prawa Autorskiego. Zamknięcie Kongresu nastąpi w gmachu Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Dzisiaj w godzinach południowych francuscy uczestnicy Międzynarodowego Kongresu złożyli wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza na Placu Saskim.

doniesienia, iż nad granicę mongolską wysłał no Budiennego, który organizuje tam silne oddziały konnicy. Celem wysłania Budiennego nad granicę Mongolji jest przeciwstawienie go Tsang—Tsu—Linowi, gdyby ten zdecydował się na przekroczenie granicy mongolskiej w południowo — wschodniej Syberji i przejście na terytorjum sowieckie.

Tailie 1 października (aw)

Zbrojenia Rosji sowieckiej odbiły się silnym echem również w państwach bałtyckich, które ze swej strony przedsięwzięły konieczne środki bezpieczeństwa, zwracając pilną uwagę na rejony strefy granicznej między każdym z tych państw a ZSSR.

# Otwarcie rady prawniczej

## Odbyło się wczoraj w Warszawie

Warszawa 1 października (pat)

Dnia 30 bm. minister sprawiedliwości prof. Makowski otworzył radę prawniczą. W inauguracyjnej mowie pan minister zaznaczył m. in.:

„Wzorem dla utworzenia rady prawniczej była w pewnym stopniu francuska rada stanu, nie w tej postaci, jaką ta rada stanu miała przy pierwotnym swym utworzeniu za Napoleona, ale w postaci, jaką przybiera obecnie i jaką nada jej nauka i rzeczywistość życia prawnego. Chodzi o instytucję która w sposób fachowy otoczyła opieką prace ustawodawcze państwa, nadając im formę prawną, wiążąc je z całokształtem życia prawnego w taki sposób, aby wynikał z nich ład prawny państwie. Zadaniem rady prawniczej będzie opinjowanie projektów prawniczych pod względem ich zgodności z

zasadami obowiązującego ładu prawnego i techniczną ustawodawstwa. Rada będzie podzielona na komisje, które obradować będą w nielicznym składzie 3 do 5—ciu osób. Komisja redakcyjna oraz porozumienie przewodniczących poszczególnych komisji będzie zasadniczym zadaniem koordynacji pracy”.

Po ukonstytuowaniu się rady prawniczej pan minister sprawiedliwości w myśl rozporządzenia na radzie prawniczej powołał na jej wiceprezesa, prezesa prokuraturji generalnej p. Stanisława Bukowieckiego.

Dnia 1 bm. odbyło się w gabinecie pana ministra sprawiedliwości posiedzenie przewodniczącej komisji, na którym omówiono szczegóły pracy komisji. Po ustaleniu tego programu komisje przystąpiły natychmiast do pracy.

# Tajemnicze zbrojenia Sowietów.

## Wzmocnienie sił artyleryjskich nad granicą Polski Budienny nad granicą Mongolską

Paryż 1 października (aw)

„L'Intransigeant” podaje sensacyjne doniesienia z Rosji sowieckiej, które przede wszystkim stwierdzają, iż na obszarze ZSSR dokonywane jest przygotowywanie do zbrojnego wystąpienia.

Granica zachodnia została silnie obsadzona, przyczem ochronę graniczną wzmocnia się stale. Szczególniej wydatnie przedstawia się wzmocnienie nad granicą Polski sił artyleryjskich i lotniczych.

Pismo potwierdza również niedawne

# Warszawa i Kraj.

(Od własnego korespondenta „Rozwoju”)  
Warszawa, 1 października.

## Wykrycie bandy fałszerzy monet

Policeja śledcza wpadła na trop nowej organizacji, fałszującej banknoty w Poznaniu.

W firmie Herberge i Heimał znaleziono specjalne maszyny, służące do odbijania fałszywych banknotów, oraz maszyny do tłoczenia monet.

Śledztwo prowadzone w tej sprawie zatacza coraz szersze krągł. Aresztowano kilka osób. Według dotychczasowych danych, fałszerze poznańscy stali w ścisłym kontakcie z fałszerzami na Śląsku Cieszyńskim.

## Czescy dziennikarze

W poniedziałek dnia 4 października o godz. 7-ej rano przybywa do Warszawy wycieczka dziennikarzy czesko-słowackich w liczbie 23 osób, aby rewizytować prasę polską, goszczącą w Pradze w czasie zlotu sokolskiego.

Po dwudniowym pobycie w Warszawie goście wyjadą do Łodzi i Poznania.

## Nieudane próby z radio na kolejach

Wczoraj odbyły się próby z aparatem radiowym, umieszczonym w wagonie. Antena została zamontowana na dachu wagonu, uziemienie zaś miało być osiągnięte za pośrednictwem kół i szyn.

Jednakże próby wypadły niezbyt pomyślnie, okazało się bowiem, iż uziemienie wskutek drgania kół jest niedostateczne wobec czego ministerjum komunikacji przydzieliło do prób specjalny wagon, w którym inżynierowie radiotechnicy będą w najbliższym czasie robili doświadczenia z ulepszeniem radjoodbiornika wagonowego.

## Nowe stronnictwo.

Czynione są w Gdańsku usiłowania zmierzające do utworzenia w sejmie gdańskim nowego stronnictwa centrowo-prawicowego.

W związku z tem, w czasie najbliższym utworzona zostanie w sejmie gdańskim zdecydowana większość prawicowa.

## Posiedzenie sejmu śląskiego.

Dzisiaj odbyło się w Katowicach posiedzenie sejmu śląskiego, na którym omawiane były dwie sprawy: nowelizacji ustawy o ochronie lokatorów, oraz ustawy o ubezpieczeniu pracowników umysłowych.

## Likwidacja zatargu metalowego

Komisja arbitrażowa Górnego Śląska na wczorajszym posiedzeniu w Katowicach przyznała hutni kom żelaza, i robotnikom metalowym 6 procent podwyżki.

Tem samem groźny zatarg pracowniczy w przemyśle metalowym G. Śląska zlikwidowano.

## Zieliński próbował wjechać do Warszawy.

Na szosie pod Raszynem Zieliński zatrzymał woźnicę jadącego z beczką asenizacyjną i proponował, aby go przewiózł do miasta ukrytego w beczce.

Woźnica zgodził się. Ale w ostatniej chwili Zieliński, widocznie nie dowierając mu, gdyż nic łatwiejszego nie byłoby, jak dostawić Zielińskiego w zamkniętej beczce do policji, zrezygnował z tego pomysłu i odszedł w pole.

Zawiadomiona policja posterunku w Raszynie zarządziła obławę w okolicznych wsiach.

## Proces o krwawe zajęcia w Kaliszu

W wydziale karnym sądu okręgowego w Kaliszu rozpoczyna się dziś rozprawa przeciwko uczestnikom krwawych zajęć przed magistratem kaliskim w dn. 9 lutego br. Jak wiadomo, w tym samym pamiętnym dniu tłum manifestantów, pobudzany przez agitatorów, wdarł się do magistratu, zdemolował jego urządzenie, poranił prezydenta miasta Szarrasa, a następnie starł się z policją, wskutek czego kilkanaście osób zostało rannych.

Na ławie oskarżonych zasiadło 55 osób.

Rozprawa potrwa 8—10 dni.

Na 5 lat

# Zawarto traktat w sprawie kartelu żelaznego

Między Francją, Niemcami, Belgią i Luksemburgiem

Dla Polski i Czecho-Słowacji kartel jest niekorzystny

Bruksela 1 października (pat)

Wczoraj zawarto ostatecznie traktat w sprawie kartelu żelaznego między Francją, Niemcami, Belgią i Luksemburgiem. Trzmi słowcy belgijscy przeforsowali swoje żądania. Dla zadowolenia ich Francja i Niemcy poczyniły pewne ustępstwa. Kartel zawarty jest na lat 5. Przewidziane jest przystąpienie do kartelu innych państw, jak Polska i Czechosłowacja.

Praga 1 października (pat)

„Prager Presse”, pisząc o sprawie kartelu żelaznego, stwierdza, że niespodzianką było nietyle sfinalizowanie układu, jak wiadomość, że Belgja potrafiła przeforsować swoje żądania. Walka o ten kontyngent trwała blisko 2 miesiące i obie strony tłumaczyły się tem, że chodzi tu właściwie o kontyngent czechosłowacki i polski. Żądania, które przeforsowali belgowie, właśnie na koszt kontyngentów obu wymienionych państw. Przy rokowaniach w Paryżu w sprawie kontynentalnego kartelu ani Czechosłowacja ani Pol-

ska bezpośrednio zaproszone nie były. Pierwotnie ułożono się, że Polska i Czechosłowacja mają również uczestniczyć w tym kartelu, natomiast kontyngent udziału obu tych państw miał być później ustalony. Mówiono później, że Niemcy i oba powyższe państwa mają być uważane jako całość, więc że kontyngent czechosłowacki i polski ma być wzięty z kontyngentu niemieckiego. Obecne niekorzystne rozwiązanie oznacza, że państwa, które zawarły kartel żelazny, chcą przyznać tak Polsce, jak Czechosłowacji i niewątpliwie zbyt mały kontyngent. Należy się liczyć z trudnościami przy rokowaniach z Czechosłowacją.

Co do udziału w kartelu międzynarodowym Czechosłowacji i Polski, to państwa te zawarły umowę, narazie natury więcej teoretycznej, która ustaliła wspólne postępowanie obu tych państw w danym wypadku. Praktyczne znaczenie umowy wkrótce się ujawni.

## Po napadzie na posła Zdziechowskiego

# Posłowie u marsz. Rataja

Wyrazili oburzenie z powodu napaści

Warszawa, 1 X. (pat)

W związku z zajściem, jakie miało miejsce w nocy z dnia 30 na 1 bm. w mieszkaniu posła Zdziechowskiego, pan marszałek sejmu Rataj przyjął o godzinie 11—ej przedpoł. prezydjum ZLN. w osobach posłów Głabińskiego, Zwierzyńskiego i sen. Bielawskiego, którzy interpelowali pana marszałka. W tej samej sprawie przybyli również przedstawiciele związku polskich posłów socjalistycznych: pp. Marek i Niedziałkowski, oraz posłowie Gubanowicz i Stroiński w imieniu Ch.N. oraz w imieniu Ch.D. posłowie Chaciński i Koleksa. Przedstawiciele powyższych klubów zgod-

nie wyrazili swe oburzenie z powodu napaści na posła Zdziechowskiego.

Jak się w ostatniej chwili dowiadujemy od naszego korespondenta warszawskiego (M) w sprawie tej krąży trzy wersje, a mianowicie:

Według jednej z nich, sprawcy napadu ujawnieni nie będą. Według drugiej — w Min. Spraw Wojsk. oświadczone, iż sprawcy zostaną wykryci w ciągu najbliższych kilku godzin. Ostatnia wreszcie wieść głosi, iż do urzędu śledczego zgłosili się dwaj dorożkarze, którzy wieźli napastników do domu, w którym zamieszkuje b. minister Zdziechowski.

## Oszczędność jest podstawą dobrobytu

# Propagandowy „Dzień oszczędności”

Odbędzie się 31 października.

Warszawa 1 października (pat)

W dniu 25 września br. odbyła się w Ministerstwie Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z inicjatywy Komitetu Organizacyjnego „Dnia Oszczędności” przy udziale przedstawicieli tegoż komitetu oraz Ministerstw R. i O. P. i Skarbu konferencja w sprawie współdziałania władz oświatowych przy organizowaniu przypadającego corocznie w dniu 31 października święta oszczędności, obejmującego między innymi również i propagandę idei oszczędnościowych wśród młodzieży szkolnej.

Po dłuższej ożywionej dyskusji ustalono, że Komitet Organizacyjny „Dnia O-

szczędności dostarczy Ministerstwu W. R. i O. P. w jaknajkrótszym czasie potrzebnej ilości stosownej odezwy do młodzieży szkolnej. Odezwę tę skieruje następnie Ministerstwo W. R. i O. P. za pośrednictwem swoich organów do wszystkich szkół i zakładów naukowych z równoczesnem poleceniem ogłoszenia w dniu 30 października br. we wszystkich klasach wspomnianych zakładów naukowych krótkich 5—10 minutowych odczytów, względnie pogadanek o znaczeniu społecznym budzącego się obecnie zrytu oszczędności i konieczności krzewienia tegoż zmysłu wśród młodzieży szkolnej.

# Kielnia masonerii w cieniu miecza „sanacji”.

## Wzrost wolnomularstwa w Polsce.

Łódź, dnia 1-X

Do niedawna kwestja masonerii w Polsce była tematem zupełnie luźnych dyskusyj, prawie że abstrakcyjnej natury. O tem, że masoni w Polsce istnieją, wiedzieliśmy dobrze. Także i o tem, że mistrzem egzystującej u nas wielkiej loży jest powieś ziopisarz i gorliwy piłsudczyk Andrzej Strug.

Nietajnym było również, że Polska pokryta została filjami żydowskiej loży Bnei - Brith, na której czele stoi u nas Szereszewski i b. delegat Polski przy Lidze Narodów Aszkenazy.

Zdawaliśmy sobie jasno sprawę, że zgubnych celów masonerii, której czysto żydowski odłam Bnei-Brith dąży konkretnie do zjednoczenia żydów całego świata i zagarnięcia panowania nad kulą ziemską, że i „Wielkiemu Wschodowi” przyświecają mimo całej jego tajemniczości te same cele.

Jednakowoż kwestję masonerii w Polsce bagatelizowaliśmy. Jedynym zdecydowanym nieprzyjacielem wolnomularstwa był kler, występujący przeciwko niemu jako czynnikowi zwróconemu przeciwko religji chrześcijańskiej, a katolickiej w szczególności.

Ale od chwili przewrotu majowego sprawę tę należy rozpatrywać już nietylko z punktu religijnego ale i narodowego i państwowego zarazem. Masoneria bowiem, to nietylko taran, kruszący ideologję chrześcijaństwa, ale zdążając do stworzenia między narodów pod protektoratem żydów i ich kapitału, siłą rzeczy musi ona pod hasłem internacjonalizmu dążyć do rozkładu takich pojęć jak „patriotyzm” „ojczyzna”.

Stało się, że po przewrocie majowym szereg najwyższych urzędów obsadzili właśnie wolnomularze, których działalność okazuje się niesłychanie szkodliwa i niebezpieczna dla naszej ojczyzny.

Dopiero obecnie, kiedy praca ta zaczy na owocować, zaczynamy uderzać na alarm. Stąd we wszystkich narodowych pismach ukazały się artykuły, poświęcone kwestji masonów, i bilans ich krótkich, ale pod wieloma względami fatalnych dla nas rządów.

Wolnomularze nasi muszą już czuć pewny grunt pod stopami, kiedy tak bardzo używaną przez siebie maskę zaczynają powoli zdejmować z mocno semickich twarzy. Działanie ich nosi piętno coraz to śmielszej inicjatywy, graniczącej z brutalnością i bezczelnością. Rzecz jasna. Za sobą czują oni poparcie międzynarodowych loż masoniów, z którymi wolnomularze nasi utrzymują ścisły kontakt. I tak na różne zjazdy — internacjonalnej masonerii wysyła się zupełnie już jawnie delegatów z Polski (na ostatni ich zjazd desygnowany został p. St. Pałek).

Bardzo charakterystyczne w tej mierze są entencje czeskiego biura prasowego wedle których na niedawnej konferencji międzynarodówki masoniów w Budapeszcie skonstruowano z radością, że rząd w Pol-

sce został opanowany przez wolnomularzy.

Ze nie jest to frazesem, o tem świadczą destrukcyjne poczynania niektórych naszych ministrów, Sujkowskiego i Młodzianowskiego w szczególności. I słusznie stwierdza Stanisław Grabski, że propagowana u nas „wszechludzkość”, „beznarodowość”, „filosemityzm” to zasadnicze pierwiastki ideologii wolnomularstwa zapuszczającego w naszą państwowość coraz silniej korzenie.

Do licznych jego środowisk przyłącza się dopiero co otwarta w Łodzi żydowska loża, z Oskarem Konem jako mistrzem na czele.

Podobne wiadomości będziemy w prasie polskiej odnajdywać coraz częściej. Ale biada nam, jeżeli koło nich przechodzić będziemy obojętnie.

Należy uświadomić sobie plastycznie, że groźna sieć idei wolnomularskich zaczyna oplątywać nas coraz mocniej. Ze w kącie zaczajony czyha na chwilę naszej ostatecznej niemocy potworny pajak: internacjonalizm żydowski, który wyssie z nas krew do ostatniej kropelki.

O tem niech pamiętają przedewszystkiem „sanatorzy moralni”. A marszałek Piłsudski, chętnie pozujący na Mussoliniego powinien również pamiętać, że dyktaturę swoją zaczął ten wielki Włoch właśnie od obalenia wpływu i znaczenia masonerii w swojej ojczyźnie, a nie od jej może bezwiednego popierania

M.

## Rocznica toruńskiego procesu.

### 25 lat minęło od pruskiej zbrodni nad pomorską młodzieżą

W dniu 29 bm. Toruń a z nim całe Pomorze obchodzą swoje wielkie święto narodowe, 25-cio lecie słynnego procesu t. zw. Toruńskiego, który stracił do lochów pruskich kwiat młodzieży studenckiej Pomorza.

Gdy germanizacyjny system pruskiej coraz to więcej wypierał z uczelni język polski, powstały przy gimnazjach zaboru pruskiego tajne „kółka”, w których polska młodzież szkolna uczyła się języka ojczystego i dziejów swego narodu. Macierzą tych kółek filomackich na Pomorzu było gimnazjum Chełmińskie, skąd powstały kółka w Brodnicy, Chojnicach, w Toruniu, Wejherowie i t. d.

Celem ujednoczenia nauki, wprowadzenia jednolitych podręczników i t. p. na cały zabór pruski, powstał związek p. n. „Czerwonej Róży”. Kierownikami jego byli akademicy, siedzibą została w roku 1899-1900 Gryfja. Związek dzielił się na 3 okręgi.

„Związek Kół Pomorskich”, w skład którego wchodziły tow. w Brodnicy, Chełmnie, Chojnicach i Toruniu, zorganizował delegat na Pomorze, stud. med. Aleksander Markwicz.

Sprawa wyszła na jaw przez nieostrożność pewnego członka. Sędzia śledczy oddał w ręce prokuratora 90 podejrzanych o spisek, grożący niebezpieczeństwem państwa niemieckiego. Prokuratura z tej liczby osadziła na ławie oskarżonych 60-ciu gimnazjastów i studentów.

W Toruniu przed Izłą Karną, której przewodniczył przywódca toruńskiej H.K. T. sędzia Grassmann, rozegrał się proces od dnia 8—12-go września 1901 r. Na siedmiu długich ławach zasiadli oskarżeni. Sprowadziło ich na nie serdeczne przywiązanie do gleby ojczystej, do wszystkiego co polskie, ta potężna wiara, że Polska znów powstanie z gruzów, i gorąca miłość do biednej i nieszczęśliwej Ojczyzny, jęczącej w kajdaniach niewoli. W oczach Prusaka było to straszne zbrodnia.

Nadszedł wreszcie dzień 12 września, ostatni rozpraw. Trybuna przepelniona; krewni oskarżonych, koledzy-studenci, przedstawiciele społeczeństwa polskiego, wszyscy oczekiwali z niepokojem wyroku. Poważniejsze pisma polskie jak i niemieckie przysłały swoich przedstawicieli. Wreszcie o godz. 8 wieczorem ukazał się na sali trybunał. Przewodniczący ogłasza wyrok — straszny, okrutny, niebywały w dziejach kultury. Za uczenie się języka ojczystego sprawiedliwość pruska strąca 35-ciu skazańców do więzienia, 10-ciu najmłodszym udziela nagany, resztę 15-tu uwalnia. Wrażenie okropne — ko biety w płacz — skazańcy opuszczają spokojnie salę — duma bije z ich oczu — oni pierwsi męczennicy sprawy polskiej na Pomorzu, prawowici spadkobiercy Mikołaja z Ryńska.

Teraz dopiero rząd pruski zaczął się zniżać nad skazańcami, rozpoczęły się przesładowania i utrudnianie im bytowania. W Chełmnie maturzystów odrzucono w przeddzień egzaminu, podobne rzeczy działy się i w Brodnicy. Skazanych relegowano z gimnazjum. Prześladowano skazańców w miarę wysokości ich kary; wszystkim odebrano upoważnienie do jednorocznej służby wojskowej.

Skazańcy rozproszyli się po całym świecie. Gimnazjaści znaleźli gościnne przyjęcie w Galicji. Markwicz i Orszulok, nieprzyjęci na uniwersytetach pruskich, znaleźli przytułek w katolic. Bawarii na wszechnicy Monachijskiej.

Ś. p. Krzyżankiewicz musiał opuścić Niemcy i studjować następnie w Belgji. Pomimo wszelkich przesładowań i ogromnego ucisku, żaden ze skazańców nie upadł, nie splamił swego honoru i w najcięższych warunkach życiowych silny ich duch umiał stworzyć sobie bytowanie. Śmierć osłabiła w czasie lat 25-ciu znacznie szeregi uczestników procesu, 9-ciu z nich pożegnało się z tym światem.

**Prasa mówi.****Głosy Prasy Polskiej.****Niema niepodległości**

Wielkopolska z Pomorzem najgoręcej reagują na wewnętrzne rządy w Polsce w okresie sanacji. „GŁOS POMORSKI” to co obecnie dzieje się w Polsce nazywa nawet brakiem niepodległości „Głos Pomorski pisze:

Walka toczy się istotnie o duszę polską. I my endecy, tak samo twierdzimy, że Polska jeszcze nie zdobyła pełnej niepodległości. Nie można bowiem mówić o pełnej niepodległości w takim państwie, w którym władza znajduje się w rękach buntowników, łamiących konstytucję, prawo i przysięgę żołnierską. Nie można mówić o pełnej niepodległości w takim państwie, w którym obrońcy konstytucji, rządu i prezydenta siedzą w więzieniu w gorszych warunkach, niż zbrodniarze, bo daremnie oczekują sądu i wyroku. Nie można mówić o pełnej niepodległości w takim państwie, w którym żyd, Niemiec, Rusin czy Moskal znajduje obronę i życzliwość, gdy natomiast Polak, wyznający narodowe przekonania, może się spodziewać... śmierci, do czego do ostatka!

Tak! Istotnie! Walka o niepodległość Polski i o duszę polską jeszcze nie jest skończona. Prowadzić ją będziemy nadal aż do zwycięstwa! Zmieniają się nieco sposoby walki, zmienia się broń, ale walka sama o Polskę i o polską duszę trwać będzie bez przerwy. Niepodległość Polski i polskiego narodu musi być pełna i niezłomnie nieskrępowana. Trzeba z Polski usunąć wszystkie pięta i wszystkie węzy zarówno zagraniczne i międzynarodowe, jak i wewnętrzne i spiśkowe.

Naród polski uwolnił się już od zaborców, lecz gniołają go jeszcze różne dyktatorskie wewnętrzne zapędy jednostek, przysiężeń, a nawet plemion (np. żydów), które chciałyby Polsce narzucić niezgodny z duchem naszych dziejów kierunek rozwoju. Opierać się temu będziemy, zwalczając wszelkie zamachy na polską indywidualność i osobowość dziejową. Walka toczy się dalej. Zaostrza się i zaożniewa wskutek napastliwości dyktatorskich.

Polska musi zdobyć pełną, niepodległość zewnętrzną i wewnętrzną.

**Atak masonerii**

Masoneria co raz śmielej i jawniej głowę w Polsce podnosi. Stoi już na czele Państwa a teraz chciałaby i kościół katolicki zawojować, „KURJER POZNANSKI” pisze:

Przecież masoneria jest u steru państwa, dzierży wszystkie naczelne posierunki, dąży do objęcia ramionami polipa całego naszego życia publicznego, — a my mamy się za bawić w spory, intrygi i intryżki w łonie naszej społeczności katolickiej? Masoneria na szczytach jest zbyt przeczorna, by już teraz fronto wym atakiem uderzyć w Kościół Katolicki w Polsce, bo toby w obecnych warunkach spowodowało zbyt silny odruch szczerze katolickich mas. Prowadzi jednakowoż przedwstępna walkę podjazdową z planem odstawienia przyłbiczy w momencie, który uzna dla siebie za korzystny, — a my nie mielibyśmy robić wszystkiego, żeby siły katolickie w kraju utrzymać w harmonii, we wzajemnym zafianowaniu, tym elementarnym warunkom gotowości zdolności do przeciwstawienia się złu, idącemu z zewnątrz?

A obok masonerii, w ścisłym z nią związku, idzie i zw. „kościół narodowy” idzie masoneryjny; wali się pozatem cała fala czerwona, socjalistyczna, socjalizująca czy bolszewizująca; podminowują nasz organizm państwowy potężne wpływy żydowskie; przeciwko polskim władzom duchownym prowadzą kampanię systematyczną niemieccy katolicy, u nas i w Watykanie; chyba do dostatecznego frontu, czyniący już zbytecznym i szkodliwym rwanie frontów wewnętrznych w łonie polskiej katolickiej.

**Wschód w Polsce.**

„SŁOWO POMORSKIE” wskazuje na zbyt usilne oddziaływanie wschodniej „Kultury” na Polskę.

Wkrada się do nas „wschód” pod różnymi postaciami. Widzimy więc monarchistów rosyjskich, anarchistów, nihilistów (moralnych i politycznych), którzy wdziewają na siebie mundur i czapki „pierwszej brygady” żeby na miejscu historycznej Polski założyć jakieś wschodnie, bizantyjskie państwo, w którym znaleźliby prątyłek wyrostkowie i rozbitkowie wszystkich narodów.

„Wschód” jedynie może łączyć tak różnorodne żywioły, które jeszcze wczoraj były z sobą w walce. Przecież najwspanialszymi podporami „pierwszego marszałka” są rosyjscy

generałowie, wychowani w duchu największego poddaństwa i despotyzmu! Co złączyło spiskowca i wroga cara z dworskimi dygnitarzami rosyjskimi? — tylko „wschód” i wspólny wstręt do Europy..

Kto chce zrozumieć dzisiejsze stosunki w Polsce, ten musi sobie powiedzieć, że pod zewnętrznymi pozorami europejskich urządzeń państwowych (konstytucja, parlamentaryzm, demokracja, praworządność, wolność słowa i sumienia itd.) kryje się anarchizujący, bezwzględny, brutalny, despotyczny „wschód”, który się skupił około jednej osoby i jako „pierwsza brygada” idzie na podbój całej Polski.

Do tego „wschodu” przyłączyły się różne nedorostki europejskie, szukając tam łatwej kariery albo wygodnego i leniwego odpooczynku.

**Oficerowie wojsk polskich czy bandyci?****Bestjański napad na b. min. Skarbu pos. Zdziechowskiego**

Ośmiu osobników w mundurach oficerów wojsk polskich włamało się do mieszkania pos. Zdziechowskiego, którego w bestjański sposób skatowało.

Wczorajsza „GAZETA WARSZAWSKA PORANNA” DONOSI

OKOŁO GODZ. 3 W NOCY ZAALARMOWANI ZOSTALIŚMY WIADOMOŚCIĄ, ŻE NA POSŁA JERZEGO ZDZIECHOWSKIEGO DOKONANO NAPADU. UDALIŚMY SIĘ BEZWŁOCZNIE NA MIEJSCE NA SMOLNĄ NR. 15.

W PODWÓRZU DOMU ZNAJDUJE SIĘ JUŻ KILKU POLICJANTÓW ZE ST. PRZOD. RAPACKIM. WKRÓTCE FRZYBYŁ NADKOM. SZADKOWSKI W KORYTARZU JUŻ CZUĆ GRZYŻĄCY ZAPACH BOMBY Z GAZEM ŁZAWIĄCYM. SZCZEGÓLNY NAPADU PRZEDSTAWIAJĄ SIĘ NASTĘPUJĄCO:

JUŻ OD GODZINY 11-TEJ WIECZOREM KTOŚ 2-KROTNI DZWONIŁ DO MIESZKANIA ZAPYTUJĄC: „CZY PAN MINISTER JEST W DOMU”. OKOŁO GODZINY 1-EJ TELEFON SIĘ POWTÓRZYŁ. GDY P. ZDZIECHOWSKI ZAPYTAŁ, KTO DZWONI POŁOŻONO SŁUCHAWKĘ.

OKOŁO GODZINY 2 MINUT 30 DO BRAMY DOMU ZADZWONIŁO DWÓCH OFICERÓW, DOZORCA DOMU NIE CHCIAŁ ICH WPUŚCIĆ WÓW CZAS REWOLWERAMI (BRAMA JEST KRATOWANA) ZNIEWOLONO DOZORCĘ PRÓSZYŃSKIEGO DO OTWARCIA BRAMY I WÓWCZAS DOPIERO OKAZAŁO SIĘ, ŻE PRÓCZ TYCH DWÓCH, ZA MUREM BYŁO JESZCZE UKRYTYCH 6-8 OSOBNIKÓW W MUNDURACH OFICERÓW.

NAPASTNICY POD GROZBĄ REWOLWERÓW ZMUSILI DOZORCĘ, BY ZAPUKAŁ DO MIESZKANIA POSŁA ZDZIECHOWSKIEGO I OŚWIA

DZIŁ, ŻE TO „KOMISARZ POLICJI I ŻANDARMY”.

GDY POSEŁ ZDZIECHOWSKI ZORJENTOWAŁ SIĘ JEDNAK, ŻE TO NAPAD I PODSZEDŁ DO TELEFONU NAPASTNICY SIŁĄ WYWAŻYLI DWOJE DRZWI SŁUŻĄCEGO STERORYZOWANO REWOLWERAMI I WEPCHNIĘTO DO BOGNEGO POKOJU, POCZEM WSZYSCY NAPASTNICY W LICZBIE OKOŁO 10 RZUCILI SIĘ NA POS. ZDZIECHOWSKIEGO Z REWOLWERAMI WOBEC TAKIEJ PRZEWAGI NAPASTNIKÓW P. ZDZIECHOWSKI WKRÓTCE PADŁ NA ZIEMIĘ ZBRÓCZONY KRWIĄ I ZEMDŁAŁ. LEŻĄCEGO BITO KOLBAMI REWOLWERÓW DALEJ.

GDY P. ZDZIECHOWSKI OPRZYTOMNIAŁ, ODCZUŁ GRZYŻĄCY DYM W POBLIŻU BIURKA LEŻAŁ GRANAT. GDY SŁUŻĄCY WYRZUCIŁ GO PRZEZ OKNO, WYCHODZĄCE NA AL. 3 MAJA GRZYŻĄCY GAZ NAPEŁNIŁ CAŁĄ ULICĘ.

W TYM CZASIE NAPASTNICY ZBIEGLI W STRONĘ NOWEGO ŚWIATU. WSZYSCY BYLI W MUNDURACH OFICERÓW WOJSK POLSKICH Z REWOLWERAMI

POSEŁ ZDZIECHOWSKI MA KILKA GŁĘBOKICH RAN NA GŁOWIE, NA RAMIENIU I NA PLECACH. TRUDNO NAM DOBRAĆ SŁÓW NA OKRESZENIE ROZWYDRZENIA, DO JAKIEGO DO SZŁY PEWNE ELEMENTY Z OBOZU SANACJI MORALNEJ. ZAMACH TEN MUSI WRESZCIE WSTRZĄSNĄĆ OPINIĄ ORAZ SUMIENIEM SPOŁECZYSTWA I WYWOŁAĆ ODPOWIEDNIĄ REAKCJĘ, BO INACZEJ NASZE ŻYCIE POLITYCZNE ZAMIENI SIĘ W „DZIKIE POLA”.

**Aby nie drażnić Niemców.**

RZĄD POLSKI NIE WEZMIĘ UDZIAŁU W ODSŁONIĘCIU POMNIKA KRÓLA BOLESŁAWA CHROBREGO.

W miejscowości Brzezina na Górnym Śląsku, w pobliżu granicy niemieckiej, odbyć się miało dnia 3 października b. r. uroczyste poświęcenie pomnika króla Bolesława Chrobrego. Na uroczystość przybyć miał Prezydent Rzeczypospolitej, prezes Rady ministrów, Marszałek Piłsudski oraz szereg wybitnych osobistości ze świata politycznego. Tymczasem niemal w ostatniej chwili wszystkie uroczystości zostały odwołane i odsłonięcie pomnika zostało odłożone na czas nieograniczony.

Jak się okazuje, stało się to na skutek interwencji dyplomatycznej rządu niemieckiego. Niemcy wystąpienie swe motywują tem, iż grunty na których stanąć ma pomnik, aczkolwiek politycznie należą do Polski, to jednak stanowią własność miasta Raciborza, leżącego na Śląsku niemieckim.

Władze niemieckie uważają iż uroczystość oficjalna na terenie granicznym byłaby niewskazana ze względów na spokój ludności. Wobec tego pomnik będzie odsłonięty bez oficjalnego udziału władz.

# HIGJENA I ZDROWIE.

## Kraj zdrowych zębów.

### Yankesi są weseli, bo mają zdrowe zęby.

— Kraj zdrowych zębów — oto jak określił Amerykę dr. Paul Berger, który przed kilku dniami wrócił z międzynarodowego kongresu dentystów w Filadelfji.

W sierpniu odbył się bowiem w Filadelfji słodny z rzędu międzynarodowy zjazd dentystów, po przeszło dwunastoletniej przerwie; ostatni tego rodzaju zjazd międzynarodowy przypadł na rok 1914 i odbył się w Londynie, gdzie musiał być przerwany ze względu na rozpoczęte działania wojenne.

Obecny zjazd zgromadził w Filadelfji przedstawicieli z całego świata, reprezentujących wielką rodzinę dentystyczną, ogarniającą dwanaście tysięcy członków. Zjazdy międzynarodowe w Ameryce odbywają się zupełnie inaczej, niż w Europie.

Praktyczni Amerykanie nie lubią długich, nudnych i frazesami prześlazonych referatów, dla nich istotna praca rozpoczyna się dopiero od zajęć praktycznych.

Członkowie zjazdu mówili więc bardzo mało, pracowali natomiast wiele, przeprowadzając eksperymenty w laboratorjach dentystycznych w ciągu całego dnia od godziny 7—ej zrana do 9—ej wieczorem z krótką przerwą obiadową. W nagrodę za to Europejczycy nauczyli się od swych kolegów z drugiej półkuli bardzo wielu ciekawych rzeczy, dotyczących nowych sposobów leczenia zębów.

Ameryka — kraj posuwającej się ciągle naprzód techniki, wprowadziła również do laboratorji dentystycznych nowe maszyny i aparaty. Przedewszystkiem powszechną uwagę zwróciły nowe aparaty, używane do wyrobienia porcelanowych zębów i mostków. Wszystkie ulepszenia w tej dziedzinie zmierzają do ułatwienia pracy dentystom i zmniejszenia bólu pacjentów, którzy z coraz większym zadowoleniem przyjmują inowację techników dentystycznych.

Szczególne opieką otoczyła Ameryka pielęgnację zębów dzieci. W tej dziedzinie zastosowano cały szereg ostatnich zdobyczy naukowych, nie znanych jeszcze w Europie. To wielkie zainteresowanie zębami dzieci nie objawia się wyłącznie w zastosowaniu nowych środków leczniczych lub przepisów, ochraniających jamę ustną od złośliwych chorób.

Amerykanie od dłuższego czasu już prowadzą wielką kampanję propagandową, uświadamiającą najszersze masy za pomocą filmów, książek i plakatów o sposobach zachowania zdrowych zębów i środkach, niezbędnych podczas ząbkowania dzieci.

W Ameryce każdy film dydaktyczny, każda książeczka, każdy plakat — to ciekawa powieść, w której przemycane są rady i wskazówki, głęboko wbiwające się w pamięć dziecka. Nawet starsi śmieją się przy czytaniu pouczających książek lub podczas oglądania naukowych filmów, traktując propagandę w pierwszym rzędzie jako miłą rozrywkę.

Nie więc dziwnego, że tak pojęta propaganda daje zadziwiające wprost wyniki. We wszystkich miastach amerykańskich wisi naprzykład olbrzymi plakat, wyobrażający usta dziecka z jednym wielkim zębem. Pod plakatem uwidoczniony jest napis: — Mam dopiero jeden ząb, który już gruntownie pielęgnuję!...

Tak samo bajki amerykańskie różnią się

### Piękne panie, nie palcie papierosów! GŁOS KOBIET PALĄCYCH BRZMI TWARDO I WULGARNE.

Bawiący na studiach w Ameryce lekarz austriacki dr. Franz Fromel, wygłosił w Atlantic City odczyt, w którym gorąco protestował przeciwko paleniu tytoniu, zwłaszcza przez młode panienki.

Palenie tytoniu — twierdził — przynosi młodym pannom wielką szkodę, odbiera bowiem całą grację i wdzięk, natomiast nadaje cechy szorstkości i brutalności.

— Przez tego nikotyna wpływa zgubnie na struny głosowe. Głos kobiet palących brzmi twardo i wulgarnie, gdy tymczasem powinien być słodki i delikatny. Kobieta powinna pozostać taką, jaką ją natura stworzyła.

Tak mówi ów lekarz, wątpliwie jednak czy jego słowa przekonają młode Amerykanki, wśród których nałóg palenia rozpowszechnia się coraz więcej.

zasadniczo od naszych jałowych, nudnych bajdurzeń na temat księżniczek, czarów i duchów. Dzieciom amerykańskim opowiada się bajki o szczoteczce do zębów, która przeżywa cały szereg przygód i w końcu uszczęśliwia dziewczynkę, która używa ją codziennie, sprawiając natomiast zmartwienie tym, którzy jej unikali.

Nawet często urządzone przedstawienia amatorskie w szkołach amerykańskich grają komedycyk, traktując o tem, jak nagrodzone zostało dziecko, które powoli jadło i przeżuwało wszystko zębami, a jak ciężko zachorował malec, który nie sło

sował się do przepisów higienicznych.

Każde dziecko w szkole ma swoją szczoteczkę, swoje pudełko z proszkiem i szklanekę, przy czem wszystkie dzieci przed rozpoczęciem lekcji myją sobie zęby w specjalnej umywalni pod kontrolą higienistki.

Po umyciu higienistka bada zęby każdego dziecka i rozdaje białe oraz czerwone guziki. Dziecko, które w ciągu roku otrzyma najwięcej białych guzików, uważane jest za najczystsze i szyci się tem tak samo, jak dobrą oceną z wypracowania.

## Precz ze smoczkiem!

### O czem winny wiedzieć młode mamusie

Przy sposobności składanych wizyt w różnych domach, spotykam często matki, postępujące się względem swoich dzieci środkami, wyrządzającymi dziecku wielką krzywdę. Do takich matek skierowuję obecne moje wskazówki i pragnę przemówić do ich zdrowego rozsądku.

Nadmienionym powyżej środkiem jest nadużywanie smoczka martwego, znanego pod nazwą „uspakajacza” czyli w języku angielskim tak zwanego „pacifiera”. Ileż to razy zdarza mi się widzieć tego rodzaju smoczek, tak w ustach dziecka, liczącego zaledwie kilka tygodni życia, jak i u dziecka, liczącego kilka lat.

Przeważnie bywa, że smoczek nie odznacza się zbyt czystością i czasami widok jego w ustach dziecka staje się tak odrażający, że mimowolnie budzi się w człowieku mimowolna chęćka wyrwania z ust dziecka tego wstrętnego przedmiotu i wyrzucenie go w takie miejsce, gdzieby ani matka, ani dziecko sięgnąć nie mogły.

Smutniejszą jednak bywa rzeczą, że podobne postępowanie spotyka się nietylko ze strony biednych i nieoświeconych matek, które popełniają tę zbrodnię względem dziecka. Zdziwienie wprost ogarnie, że w obecnej porze propagandy zdrowotnej i postępu wiedzy, nawet pozornie inteligentne (?) matki postępują się tak niesantymnymi i choroby przynoszącymi środkami, aby tylko dzie-

ko powstrzymać od płaczu.

Zwyczaj ten uważać należy za prawdziwą barbarzyństwo w stosunku do dziecka. Ssanie pustego smoczka przyczynia się do tego, iż dziecko zmuszone jest połykać wielką ilość powietrza, co powoduje różne zaburzenia żołądka i wyrządza dziecku wiele przykrości. Poza to drażniący wpływ smoczka atakuje błony śluzowe jamy ustnej. Bardzo często spotykamy z tego powodu i groźniejsze objawy, jak zapalenie podniebienia i języka. Smoczki bywają zazwyczaj stale brudne z powodu dotykania się ich palcami, a nie braknie i wypadków, że smoczek upadnie na podłogę i zostanie z powrotem włożony do ust dziecka nawet bez obmycia. Ze względu, że smoczki są doskonałą przynętą dla much, stają się rozsądnymi różnymi chorobami zakaźnymi.

Do najczęściej spotykanych kar, jakie dzieci muszą płacić za podobną nierozwagę ze strony matki, bywają zgrubienia warg. Ustawiczne ssanie powoduje również nachylenie ku przodowi górnych zębów siecznych i kałowe zniekształcenie górnej szczęki.

Pozbycia się nałogu posługiwania się smoczkiem nie następuje żadnych trudności. Poprosiwszy należy go zupełnie wyrzucić. Dziecko będzie przez kilka dni czuło się, jakby mu coś brakowało, lecz wkrótce zapomni o smoczku.

## Sen u młodzieży szkolnej.

### Niech się młodzież wysypia

Ludzi można podzielić na długo i krótko śpiących, to znaczy, na takich, którzy potrzebują długiego snu i innych, którym krótki sen wystarcza. Starzy ludzie śpią zwykle krótko, przeciwnie dzieci, zwłaszcza w wieku młodzieńczym, dopóki trwa okres rozwoju, wymagają długiego snu. Organizm ich potrzebuje widocznie długich wypoczynków w czasie tak żywej przemiany materji.

Ale wyjątki z reguły znajdują się zawsze w obu kategoriach. Młodzież wstająca wcześniej rano ucieka za pilną — a odznaczającą się potrzebą długiego snu za leniwa; jedno i drugie jest często nieskuteczne. Dokładne badania wykazały mianowicie, że wstający wcześniej w przeciągu całego dnia ogólnie biorąc, przeważnie nie większą wykonują pracę od wstających później, którzy mniej czasu mają do rozporządzenia. Dalej wykazały badania, że gdy potrzebujący długiego snu zostali zbudzeni przedtem zanim się wyspali, nie mogli pracować tak wydatnie jak zazwyczaj nietylko w porannych godzinach, ale przez cały dzień — i że ta umysłowa niemoc pojawiała się za każdą nową próbą, co byłoby dowodem, że o przyzwyczajeniu się do krótszego snu nie ma mowy.

Te doświadczenia powinny skłonić rodziców i wychowawców do większych względów w tym kierunku wobec dzieci, gdyż trwające dłużej ukroczenie snu może działać również szkodliwie jak przepracowanie.

Nadmierna potrzeba snu może mieć powód w szczególnych stanach fizycznych. Dane dziecko albo rośnie gwałtownie przedko, albo jest niedokrewnie i znosi bez zresztą jakichś wyraźnych oznak skutki minionej a wyczerpującej choroby, lub też jego ustrój nerwowy jest w stanie szczególnego wyczerpania. Nie było nic bardziej

przewrotnego, jak w myśl miłej „zasady” ukroczenia takim dzieciom snu, którym natura posłużyła się często jako skutecznym środkiem uzdrawiającym.

Naturalnie jest to mowa o silnym głębokim śnie, który łatwo odróżnić można od półsnu, lub od udanego rannego snu prawdziwych leniuchów. Nie należy pozwolić dzieciom na długie drzemianie rano, lecz z pierwszymi oznakami rozbudzenia wyprowadzać je z łóżka i myć; inaczej trają energię a czasem nawet popadają w zbrocznia piciowe.

Przeciętnie potrzebuje człowiek:  
do 6 roku życia 12 godzin snu  
do 12 roku życia 10 godzin snu  
do 20 roku życia 9 godzin snu  
do 25 roku życia 8 godzin snu.  
Uważać to jednak trzeba za przeciętne tylko cyfry, z uwzględnieniem wyjątków jak to już powyżej zaznaczono.

Na szczególne omówienie zasługuje postanie dziecka: stanowczo nie jest to obojętne w jaki sposób ściele się dzieciom. Nie powinny leżeć na miękkim pościeliu z pierza, lecz na twardych materacach, ani też przykryte pierzyną, lecz zwykłą wianą kołdrą. Szczupłe i niedokrewnie potrzebują naturalnie więcej ciepła, niż zdrowe i dobrze odżywione.

Pod głowę przychodzi niska dobrze wypchana poduszka, gdyż za miękka utrudnia wyprowadzenie głowy. Gdy głowa spoczywa za wysoko na kilku poduszkach, to spowodowane tem skrzywienie grzbietu, w dodatku z równoczesnym przyzwyczajeniem leżania na boku, może stać się przyczyną trwałych skrzywień kręgosłupa.

# WIADOMOŚCI Z CAŁEGO ŚWIATA.

## Syn, który domaga się kary na matkę.

Obrazek z sądu sowieckiego.

Sowiecka „Krasnaja Gazeta” opisuje sprawę, w jednym z sądów, która jasno świadczy o poziomie moralnym młodzieży tamtejszej i o pełnym miłości i szacunku stosunku jej do rodziców. Oto opowiadanie:

„Wysoki i chudy blondyn o bezmyślnej, sygnalizacyjnej twarzy ze złością spogląda na starszą kobietę w staromodnym kapeluszu i mówi ochrypłym głosem:

— Domagam się od sądu, aby skazał tę oto kobietę, moją matkę za to, że mnie obraziła, na bezwzględnie surowe więzienie...

— Dobry synek — uśmiecha się smutnie starsza kobieta — rodzoną matkę chce wsadzić za kraty!

— Obywatelko Andrejewa. — przemawia syn — proszę bez tych poufalości. Jesteście tylko moją matką; niczem więcej. Obywatele sędziowie, ja domagam się tego, by przyznano że jest ona moją matką, z którą nie mam nic wspólnego.

— Czy to wszystko za to, że matka twoja ucieka się do opieki prawa? — mówi kobieta, podnosząc smutne oczy na syna. — Wstyd, dziecko, tak traktować mnie, która ci dałam nie tylko życie, ale wychowanie, wykształcenie... Wiesz przecież, w jak ciężkich warunkach zdobywałam dla ciebie chleb. Odejmovalam sobie od ust, oszczędzałam na najpotrzebniejszych rzeczach, byle tobie na niczem nie zbywało... I to wszystko po to, abyś w chwili, kiedy mógłbyś mi pomóc, powiedział, że jestem „byłą” matką?

I z chusią przy oczach, biedna kobieta zasłoniła się od płaczu.

— Te sentymentalne sceny są całkiem zbędne — mówi sucho syn. — Będą was sądzili tu za obrazę i chuligaństwo. Obywatele, sędziowie, ta kobieta przyszła do handlowego oddziału „bun tresta” i tam zrobiła mi w obecności moich podwładnych rodzinną scenę. Jedynie pozbawienie jej swobody może oddzielić tę socjalno-niebezpieczną kobietę od społeczeństwa!

— Ale dlaczego mam być niebezpieczna dla społeczeństwa? — pyta starszka. — Gdzież ja „była” matka miałam znaleźć mego „byłego” syna, jeśli nie tam gdzie pracuje? Przesłał mi płacić zasądzoną mi kwotę 15 rb. miesięcznie: nie przychodził, musiałam go szukać. Ale, zaklinam się, że zapytałam go „pokoinnie: „Czy będziesz mi płacił pensję?” Dopiero, gdy tupiąc nogami, wypędziłeś mnie z gabinetu, zawołałam: „Jesteś bez serca!”

Wtedy on pobiegł za mną do woźnego i nakazał mu, by nigdy nie wpuszczał do jego gabinetu „tej podłej huliganki”... Obywatele sędziowie! kto jest tu winien? Kto kogo obraził?

— Domagam się surowej kary dla mej „by-

łej” matki i zwolnienia mnie z synowskich obowiązków: — powtarzał syn.

Ale gdy sąd ogłosił wyrok, uniewinniający matkę; „dobry” syn ze złością wybiegł z sali, trzaskając drzwiami.

— Jak to się zmieniają dzieci z matkami! — mówi smutnie matka do otaczającego ją tłumy ciekawych. Taki był dobry, gdy był maleńki...

— Wszystko to przez chciwość, obywatelko! objaśnia jakiś robotnik.

Oto obrazek zaczerpnięty z życia sowieckiej Rosji. Komentarze są, ohyba zbyt liczne.

## Piszący pudel i najsilniejszy pies na świecie

Za kulisami variete.

Przed laty cudem tresury psiej był piszący i rachujący pudel, który odpowiadał pisemnie na stawiane mu pytania.

Czworonogiego artystę sadzano na krześle przed zasłoną z białego płótna, do prawej jego przedniej łapy przywiązano gryfek, umaczany w atrament. Dozorca pytał go:

— Jak się nazywasz?

Pudel podnosił łapę i na białym płótnie ukazywały się niewprawne, lecz wyraźne litery „Dik”. Teraz zaczynała publiczność zadawać pytania.

— Ile jest 3 razy 3? — pytała jakaś dama z łyży.

Dik podnosi łapę i pisze wyraźnie: „Dziękuję”. Zadają mu jeszcze wiele pytań z zakresu rachunków; ze wszystkich wychodzi zwycięzko.

Ludzie zaczynają wierzyć w zdolność myślenia psów.

Tymczasem był to zupełnie prosty „kawał”. Za białą zasłoną znajdował się metalowy przyrząd, połączony za pomocą elektrycznego kontaktu z pomieszczeniem, znajdującym się pod sceną. Metalowy gryfek, przywiązany do łapy pudła, był przesuwany za pomocą prądu. „Uczony” pies musiał tylko przyciskać do prześcieradła koniec gryfka, który sam poruszał się w miarę potrzeby, a właści-

wie w miarę tego jak żona dozorca, śledząc pod sceną, przyciskała odpowiednie guziki. Raz coby dał zdarzył się jej przykry wypadek; zamiast „dwa razy dwa” usłyszała „trzy razy trzy” i... Dik się omylił. Dozorczyńni tłumaczyła się, że mąż jej nie dość głośno wymówił pytanie, a wtedy pies musiał się omylić.

Jeszcze prostszy był „kawał” z najsilniejszym psem świata.

Na scenę wychodzi mały foksterjerek ze swym panem i robi najpierw niewinne sztuczki.

Ale dopiero potem nadchodziła chwila pełna napięcia. Pies siadał w głębi sceny, pan opierał prawą rękę na głowie wiernego pieska i przerzuciwszy cały ciężar swego ciała na tę rękę rozpoczynał sztuki.

Widok ciała akrobata, ważącego około 70 kilo gramów, spoczywającego całym ciężarem na głowie foksterjeka był niebywały. Publiczność wyla z zachwytem.

Tymczasem skromnie ukryty za pieskiem stał mały postument, na którym to właśnie całym ciężarem wspierał się akrobata, dla zamyślenia oczu publiczności, opierając jedynie dwa palce o głowę „najsilniejszego psa świata”.

## Tajemnica trumny Aleksandra I.

Nie znaleziono w niej zwłok cara

Władze bolszewickie podały niedawno rewizji trumny, kryjącej śmiertelne szczątki dawnych władców Rosji. Miejscem wiecznego spoczynku są rów, począwszy od Piotra Wielkiego, są podzie-

mnia w kościele twierdzy petropawłowskiej w Petrogradzie. Największą sensację wywołało otwarcie trumny cara Aleksandra I.

Car Aleksander I zmarł po krótkiej chorobie w Taganrogu dnia 1 grudnia 1826 roku. Nie spodziewana śmierć cara dała powód legendzie, która zapewniała, że Aleksander I mimo wszystko nie umarł i że trumna przywieziona do Petrogradu zawiera zwłoki jakiegoś sałdata, zmarłego pod palmami w Taganrogu. Mistyczny charakter Aleksandra I, który niechętnie podobno dźwigał brzemień korony, był źródłem owej legendy.

W jakiś czas po śmierci Aleksandra I pojawił się w Tomsku na Syberji tajemniczy pustelnik, który zamieszkał tam w małej chatce. Pustelnik ów otaczał się tajemniczością. Wiedzano o nim tyle tylko, że nosił imię Aleksieja. Nie mówił nikomu o swej przeszłości, nie zdradził swego nazwiska. Z niektórych słów, które wyrwały mu się niekiedy widać było, że jest człowiekiem o wielkim wykształceniu. Gdy pustelnika odwiedziły kilkakrotnie jakieś wysoko postawione osoby, w których dopatrywano się członków domu panującego, legendaria orzekła, że pod maską Aleksieja ukrywa się car Aleksander I. Po śmierci tajemniczego pustelnika, którego za życia już czczono jako świętego, legenda utrzymała się i wzbogacała w miarę lat w coraz to inne szczegóły. Domek Aleksieja zamieniono na kapliczkę. Legendą zajmowało się kilku badaczy, to też powstała o niej cała literatura, która srogo potępiła cenzura. Między innymi pisał o niej Lew Tolstoj.

Władze sowieckie, przystępując do otwarcia trumny Aleksandra I, nie wątpiły, że znajdą w niej zwłoki cara i w ten sposób położą kres tej fantastycznej legendzie. Trumnę otwarto w obecności trzech komisarzy i ku nieopisanemu zdumieniu ich znaleziono ją pustą. Wewnątrz nie było ni śladu czyichkolwiek zwłok. Tak więc nie udało się wyjaśnić zagadki śmierci cara, ni legendy.

## 400-letni jubileusz prasy europejskiej

27 września przypadła ta uroczystość.

Osobliwy jest początek tak potężnej dziś i licznie rozmnożonej prasy codziennej: 29 sierpnia 1526, a więc przed 400 laty odbyła się słynna bitwa pod Mohacs, w której wojska króla Ludwika węgierskiego zostały pobite przez Turków, przyczem zginęło wraz z królem 20 tysięcy Węgrów i Niemców, a Węgry utraciły na długi czas swą niepodległość.

Otóż wówczas właśnie wzięła początek pierwsza w Europie przedryczeniowa gazeta: W miesiąc po klęsce, obroncy kultury europejskiej przed zalewem muzułmańskim postanowili zwrócić się do całego chrześcijańskiego świata z prośbą o pomoc. W tym celu założyli „dziennik” objętości 3 stron, którego pierwszy numer ukazał się 27 września 1526, a więc akurat 400 lat temu.

Dopiero w 83 lat później ukazuje się pierwsza

gazeta niemiecka, tj. wydawana przez drukarza Jana Carolusa w Strassburgu „Relation aller fürnemb (vornehmen) und gedenkwürdigen Historien etc.” (1609). W sto lat po Mohacsu wyszedł pierwszy dziennik francuski.

Najwybitniejszy dziś węgiersko-niemiecki dziennik „Pester Lloyd” proponuje, by tę doniosłą rocznicę uczcić przez urządzenie w Budapeszcie historycznej wystawy prasy z udziałem wszystkich narodów świata, które posiadają własną prasę. Projekt ten, podjęty przez Muzeum Narodowe w Budapeszcie, jest bliski urzeczywistnienia.

Tak więc trzeba było krwawego starcia orężnego, by się zrodziła ta prasa, która dziś słusznie nazywana jest jednym z mocarstw świata i odgrywa potężną rolę w życiu narodów i w rozwoju cywilizacji.

## Epidemia bridge'a w Anglii.

Skutki deszczów i nudy

Anglię ogarnęła silna manja bridge'a. Przyczyniło się do tego deszczowe lato i niemożliwość urządzania dalszych wycieczek. Letnicy więc używali przyjemności przy zielonym stoliku i wszystkie nadmorskie miejscowości kąpielowe rozlały się od graczy. Dla nieznanających tajemnic „bridge'a” zakładano w klubach szkoły, a nauczy-

cielami mianowano doświadczonych graczy lub sprowadzano nawet mistrzów gry, którzy za dużą opłatą wjaśniali swych uczniów w arkanałach gry. W ciągu obecnego sezonu jedna tylko fabryka Ewald and Comp. w Lendynie, sprzedała 200 tysięcy talij kart, które spalały się w kaminach na angielskich ogniskach.

## KRONIKA

## KALENDARZYK.

Sobota, 2 października — Aniołów Stróżów.

## TEATRY

Teatr Miejski „Róża“.

Teatr Popularny „Wesele w czasie rewolucji“.

## WIDOWISKA

Casino „Kryśka Leśniczanka“.

Luna „Czarny Orzeł“.

Reduta „Zatrzacona ulica“.

Grand—Kino „Trzy kobiety“.

Odeon „Księżniczka cygańska“.

Czary „Ognisty potwór“.

Apollo „Express Arizony“.

Nowości „Drugi grzech“.

Resursa „Czarny Anioł“.

Corso „Tam, gdzie pieprz rośnie“.

Dom Ludowy „Kobiety strzeżcie się papierosów“.

Miejski Kinem. Ośw. „Biała siostra“.

oOo

## Wiadomości bieżące.

## Zmiana rozkładu pociągów

Wczoraj o północy (godz. 23,59—0,00) nastąpiła zmiana letniego rozkładu jazdy na zimowy. Aby nie wywoływać chaosu na szlakach, korekcje kolei wyekspedjowały wieczorne pociągi wedle starego rozkładu, zmianę zaś uskuteczniły ściśle o północy, po której pociągi te szły już wedle nowego rozkładu. (v)

## Kapitan Orliński w Łodzi

W środę 13 października przyleć z Poznania do Łodzi świąteczny zwycięzca powietrznego raidu Warszawa—Tokio—Warszawa kpt. Orliński. Kapitan Orliński, który będzie gościem LOPP. w Łodzi wygłosi obszerną prelekcję o swej podróży powietrznej do stolicy państwa „Wschodzącego Słońca“ oraz o przyjęciu, jakiego doznał ze strony przedkolejowców, a także o towarzyszącym mu nieustraszonemu sierżantem Kubiakiem przeklatywał. (E)

## Rejestracja urodzonych w 1908 r.

Dziś, dnia 2-go października rb. w kolejnym dniu rejestracji mężczyzn, urodzonych w 1908 roku, w mieszkaniach w Łodzi, powinni stawić się w lokalu rejestracyjnym (Traugutta 10), pomiędzy godziną 8 rano a 1 popoł. ci, których na wiska rozpoczynają się od litery P.

## Kupcy angielscy w Łodzi

Do Łodzi przybyło dwóch przedstawicieli wielkiej angielskiej firmy „Cook et Company“ celem nawiązania przedwstępnych rokowań z przedstawicielami przemysłu łódzkiego, gdyż w dniu dzisiejszym lub jutrzejszym przybędą do Łodzi z Anglii z wspomnianej firmy główni dyrektorzy, którzy ostatecznie zakupią większą ilość towarów. (U)

## Nowy starosta wieluński

Jak się dowiadujemy, starosta w Sie radzu, p. Henryk Kaliński, został przeniesiony do Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi.

Starosta powiatu wieluńskiego, zamianowany został dotychczasowy zastępca starosty w Kole, p. Zygmunt Kaczorowski. (P)

## Charakterystyczny plebiscyt robotników

W fabryce Krusze i Zander w Pabjanicach za proponowano robotnikom pracę na 10 godzin dziennie.

Ponieważ część robotników chciała się na to zgodzić, a niektórzy wyrazili gotowość przedłużenia dnia roboczego, fabryka zarządziła głosowanie.

W rezultacie na 3.200 robotników jedynie 300 zgodziło się na 10 godz. dzień pracy, podczas gdy reszta uchwaliła nie pracować dłużej niż 8 godzin na dobę. (bip)

## Samolotami do Warszawy i Krakowa.

## Otwarcie komunikacji powietrznej.

## ROZKŁAD JAZDY I CENY BILETÓW.

W dniu dzisiejszym otwarta została komunikacja powietrzna do Łodzi. Punktualnie o godz. 9 m. 30 lądowały na lotnisku Łódzkim 2 (dwa) samoloty P. L. L. przybywające z Warszawy.

Po powitaniu Mec. A. Bilyka Delegat Ministerstwa Kolei kpt. R. Adamowicz w krótkim przemówieniu podkreślił znaczenie otwarcia nowej linii, jakiej ona mieć będzie dla rozwoju Łodzi. Przemówienia zakończył Prezes P. L. L. Dr. Ignacy Wygard.

O godzinie 10—ej samolot P. P. A. L. P. startował w dalszą drogę do Krakowa. W pierwszym locie z Łodzi do Warszawy i do Krakowa wziął udział Prezes Rady Miejskiej Dr. B. Fichna i Przedstawiciele prasy.

Linja komunikacji powietrznej otwarta w dniu dzisiejszym da Łodzi połączenia z Warszawą, Krakowem, Lwowem, Gdańskiem, Wiedniem i Rumunją, a niewątpliwie w przyszłości sieć będzie stale rozszerzana.

Samoloty startować będą codziennie za wyjątkiem niedziel: do Warszawy, Lwowa i Gdańska o godzinie 11—ej, do Krakowa, Lwowa i Wiednia o godzinie 10—ej. Ceny biletów ustalone zostały na zł 25 — z Łodzi do Warszawy, na — zł 45, —

zaś z Łodzi do Krakowa. Członkowie L. O. P. P. korzystać będą z 20% zniżek, oficerowie zaś w czynnej służbie i urzędnicy państwowi ze zniżek 50%.

Bilety lotu nabywać będzie można w biurze L. O. P. P. przy (ul. Zawadzkiej 11 (Gmach Województwa) telefon 311 w godzinach od 8 m. 30 do godziny 15—ej i od godziny 18 do 20—ej oraz w Porcie Lotniczym od godziny 9—ej do 11—ej, telefon 26—51. Sprzedaż biletów zorganizowana będzie nadto przez cały dzień w Grand—Hotelu. W cenach biletów lotu uwzględniono przewóz pasażerów samochodem do Portu Lotniczego. Samochód będzie odwoził pasażerów z pod cukierni Gostomskiego (róg ulicy Moniuszki i Piotrkowskiej) o godzinie 9—ej do samolotów w kierunku Krakowa, Lwowa i Wiednia, o godz. 10 m. 20 zaś do samolotów w kierunku Warszawy i Gdańska.

Czas podróży powietrznej do Warszawy wynosić będzie jedną godzinę, do Krakowa jedną godzinę czterdzieści pięć minut, do Lwowa lub Gdańska cztery godziny, do Wiednia cztery godziny dwadzieścia pięć minut.

oOo

## Ile komornego zapłacimy w b. kwartale?

## Komunikat T-wa „Lokator“.

Łódzkie Tow. Lokator podaje do wiadomości następujące stawki komornego na czwarty kwartał r. b.

Przy pokryciu ustawowem rubla—2 zł. 66 gr. (100 procent komorne) wypada płacić:

1) Za mieszkanie (jednopokojowe kuchnia z przedpokojem w rachubę nie wchodzi) komorne wynosić ma 43 procent przedwojennego t. j. po 1 zł. 14 gr. za każdego rubla aż do końca roku bieżącego. Świadczenia obowiązują w dalszym ciągu.

2) Dla mieszkań 2-pokojowych, dla lokali handlowych i przedsiębiorstw wykupujących świadectwa przemysłowe 4 kat. i dla lokali mieszczących pracownie rzemieślnicze, wykupujących świadectwa przem. 8 kat. 66 procent przedwojennego komornego, t. j. po 1 zł. 76 gr. za każdego rubla, oraz opłata za wodę, windę i centralne ogrzewanie.

3) Dla mieszkań 4 pokojowych do 6-pokojowych, dla pomieszczeń zajmowanych przez zakłady naukowe i wychowawcze zarejestrowane przez państwowe władze światowe, oraz lokale spółdzielni robotniczych związków zawodowych, nie podpadających pod postanowienia lit. (a) lub (b) dla lokali, mieszczących pracownie rzemieślnicze, wy-

kupujące świadectwa przem. 7 kat. 71 procent t. j. po 1 zł. 89 gr. za każdego rubla oraz opłata za wodę, windę i centralne ogrzewanie

4) Dla sklepów i innych pomieszczeń handlowych i przemysłowych, za które pod stawowe komorne w stosunku rocznym nie przekraczało 600 rubli dla pensjonatów (pokoje umeblowane), pracownie nie połączone z mieszkaniem, z wyjątkiem pracowni art. mal. i rzeźb, oraz dla mieszkań, złożonych co najmniej z 7 pokoi 76 procent t. j. po 2 zł. 2 gr. za każdego rubla bez wszelkich świadczeń, prócz za windę oraz oświetlenie i ogrzewanie centralne.

5) Dla sklepów i innych pomieszczeń handlowych i przemysłowych nie podpadających pod przepisy powyższe, oraz dla hoteli 81 procent t. j. 2 zł. 16 gr. za każdego rubla bez wszelkich świadczeń prócz opłaty za windę i centralne ogrzewanie.

Pamiętać należy, że w razie sporu o wysokość komornego lub świadczeń, gdy właściciel domu uchyla się od przyjęcia komornego, należy je co miesiąc przysyłać pocztą i w żadnym razie nie wolno zaniechać płacenia komornego. (o)

oOo

## Właściciele nieruchomości mogą otrzymać pożyczkę na cele budowlane

## Jeśli spłaca dług w T-wie Kredytowym

Na ostatnim posiedzeniu Rady zarządzającej towarzystwa kredytowego postanowiono dać obecnie możliwość członkom stowarzyszenia spłacenia zaległych długów, posiadaniem przez nich listami zastawnymi opiewającymi na złote polskie częściowo odpowiadającymi serjami. Dla ustępujących członków towarzystwa kredytowego doliczać się będzie 108 proc. tytułem pokrycia kosztów.

Uchwała powyższa jest niezmiernie

ważna, gdyż lwią część właścicieli nieruchomości może spłacić dług swój w towarzystwie kredytowym, a następnie pod gwarancją nieruchomości może otrzymać pożyczkę towarzystwa na cele budowlane.

Pożyczki takie członkowie będą mogli uzyskać po załatwieniu zwykłych formalności, co może się przyczynić do umożliwienia ruchu budowlanego. (bip)



## Doraźne kary administracyjne

Ze względu na to, że publiczność odmawia często placenia od razu doraźnie nakładanych kar administracyjnych przez policję, odmowa taka pociągać będzie za sobą sporządzenie protokołu oraz nałożenie kary w drodze administracyjnej, w tempie przyspieszonym, kary będą znacznie wyższe, od 50—500 złotych. (v)

—oOo—

## ZŁE ZWIĄZKÓW I STOWARZYSZEN.

### Z Polskiej Y. M. C. A.

Dziś tj. w sobotę o godz. 7.30 wiecz. odbędzie się w sali Polskiej YMCA Piotrkowska 89 pierwsza część programu Uroczystego Otwarcia sezonu pracy. Między innymi p. sędzia Zienkiewicz Kaz. złoży sprawozdanie z wszechświatowego zjazdu YMCA. w Helsingforsie, gdzie uczestniczyło przeszło 1500 delegatów z 55 państw.

Jutro o godz. 7.30 wiecz. drugi i ostatni dzień otwarcia sezonu. W programie pierwszorzędnym koncert wokalnno-muzyczny. Wejście dla wszystkich bezpłatnie

### Z Ligi Morskiej i Rzecznej

Chcąc rozszerzyć swą działalność i w kierunku propagandowo-towarzyskim, łódzki oddział Ligi Morskiej i Rzecznej postanowił w bieżącym sezonie urządzać stale zebrania towarzyskie, połączone z tańcami i programem artystycznym, dwa razy w miesiącu, mianowicie w każdą sobotę po 1 i 15.

Pierwsze takie zebranie odbędzie się w dniu dzisiejszym w lokalu Ligi Morskiej i Rzecznej przy ul. Piotrkowskiej 92, dla członków Ligi i wprowadzonych gości. Początek o godz. 8.30 wiecz.

—oOo—

## ODCZYTY.

### Odczyt Czerwonego Krzyża.

Staraniem Czerwonego Krzyża Polskiego w niedzielę, dnia 3 bm. o godz. 12 min. 30 w poł. w sali Polskiej YMCA, Piotrkowska 89, p. dr. Leopold Iwaszkiewicz wygłosi bardzo interesujący odczyt n. t. „O szczyptach przeciwko szkarlatynie”

### Narodowa Organizacja Kobiet

Narodowa Organizacja Kobiet zawiadamia wszystkie członkinie, że w niedzielę dnia 3-go bm. o godz. 6-ej wieczór w lokalu własnym przy ul. Sienkiewicza 23, Pan Doktor Iwaszkiewicz wygłosi pogadankę o szkarlatynie.

Zarząd.

—oOo—

## Teatr i sztuka.

### TEATR MIEJSKI.

Dziś, sobota, oraz jutro, niedziela, wieczorem w dalszym ciągu świeżo wystawione potężne dzieło sceniczne Stefana Żeromskiego — „Róża” w świetnym opracowaniu reżyserskim Mieczysława Szpakiewicza.

Jutro, niedziela, popołudniu po cenach popularnych (od 50 gr.) zabawna krotoczwila węgierska „Bitwa pod Waterloo” z Janiną Morską i Michałem Zniczem w rolach głównych.

### PRZED DZISIEJSZĄ PREMIERĄ W TEATRZE POPULARNYM.

Dziś wieczorem (pocz. 8.15) w Teatrze Popularnym przy ul. Ogrodowej 18, trzeciej z rzędu w bieżącym sezonie, widowisko premierowe. Tym razem wybór padł na piękny dramat Sophusa Michaelisa, pt. „Wesele podczas rewolucji”. Rzeczone dzieje się podczas wielkiej rewolucji francuskiej.

### DZISIEJSZE PRZEDSTAWIENIE DLA MŁODZIEŻY.

Dziś popołudniu poraz drugi „Obrona Olsztyna” (Kasper Karliński) w stylowej wystawie dla młodzieży. Reżyseruje Gwidon Trzywdar-Rakowski. Na zeszytygodniowym przedstawieniu sztuka ta wypełniła widowisko Teatru Popularnego po brzegi, wątpić też nie należy, że i dziś zgromadzi ona tłumy rodziców i młodzieży. Na wychowawczy charakter tego rodzaju przedstawień w Teatrze Popularnym, zwrócić już uwagę sfer pedagogicznych. Ceny miejsc 40, 60 i 80 groszy. Początek o godz. 4 popołudniu.

# Będziemy węgiel transportować wodą

## Budowa kanału Śląsk - Łódź - Bałtyk

Sprawa budowy kanału węglowego, łączącego Śląsk z Bałtykiem przez Łódź, zaczyna przybierać coraz to realniejsze kształty. Ostatnio, jak się dowiadujemy, Towarzystwo propagandy budowy dróg i budowli wodnych, wystąpiło do odpowiednich władz z projektem dekretu Prezydenta Rzplitej w sprawie budowy kanału węglowego. O ile projekt dekretu zostałby przyjęty przez odnośne czynniki, oznaczałoby to poważny krok naprzód w tej sprawie, tak doniosłej dla rozwoju całego Państwa, w szczególności zaś dla Łodzi.

W sprawie budowy kanału węglowego odbędzie się we wtorek dn. 5 b. m. o godz. 6 wiecz. w Magistracie miasta Pabjanic, zebranie, w którym wezmą udział przedstawiciele władz powiatowych Magistratu, sfer przemysłowych i t. d. Na zebraniu wygłosi odczyt o znaczeniu kanału węglowego znany propagator i gorliwy działacz na polu budowy dróg wodnych, p. inż., Mierzyński.

Podobne zebranie odbędzie się również w Sieradzu dnia 15 b. m. (P)

—oOo—

# Robotnicy miejscy otrzymają etaty.

## Robotnicy niestali etatów nie otrzymają

Na skutek interwencji związku użytych publ. i pracowników miejskich M.S.W., opierając się na rozporządzeniu prezydenta Rzplitej o określaniu uposażenia członków zarządu i pracowników związków komunalnych do uposażenia funkcjonariuszy państwowych M.S.W. zażądało od magistratu, aby w statucie etatów wykazane były wszystkie etaty wydziałów administracyjnych, a więc i etaty robotnicze. Zarządzenie ministerjalne podkreśla, że w statucie należy wyszczególnić stanowiska wszystkich pracowników miejskich, prócz stanowisk pracowników

przedsiębiorstw, jako też pracowników kasowych, przyjętych na służbę pomocniczą niestalą, z wynagrodzeniem poza — etatowym.

W myśl powyższej zasady magistrat obowiązany jest objąć i wykazać etatem stanowisk także i liczną grupę funkcjonariuszy magistratu, podpadającą pod kategorię urzędowej siły pomocniczej, oficjalistów wszelkich kategorii, służby gospodarczej, robotników na stałe zatrudnionych, prócz przedsiębiorstw autonomicznych

—oOo—

# Zlikwidowanie praktyk biurokratycznych w urzędach.

## Udogodnienie dla niezamożnej ludności.

Urząd wojewódzki przystąpił do opracowania formularzy podań w sprawach typowych, któreby umożliwiły interesantom przez proste wypełnienie rubryk, indywidualizujących sprawę, przedstawienie władzy swych życzeń w sposób jasny i prosty. Ma to na celu ułatwienie kontaktu ludności z władzami administracyjnymi i zlikwidowanie zbędnych praktyk biurokratycznych. Niedopuszczalne więc będzie żądanie od każdego petenta w każdej sprawie pisemnego podania. Zwłaszcza w stosunku do ludności niezamożnej i mało uświadomionej przepisy te stosowane będą z całą rozległością. Urząd wojewódzki wyda również po powrocie p. wojewody Jaszczolta komisariatowi rządu oraz wszystkim starostwom specjalne dyspozycje w sprawie przyjmowania podań ustnych, ażeby w ten sposób zapobiec błąkanii się interesantów i przyspieszyć załatwianie spraw. W tym celu w każdym urzędzie wyznaczeni będą specjaliści urzędnicy do załatwiania tych spraw. (e)

możnej i mało uświadomionej przepisy te stosowane będą z całą rozległością. Urząd wojewódzki wyda również po powrocie p. wojewody Jaszczolta komisariatowi rządu oraz wszystkim starostwom specjalne dyspozycje w sprawie przyjmowania podań ustnych, ażeby w ten sposób zapobiec błąkanii się interesantów i przyspieszyć załatwianie spraw. W tym celu w każdym urzędzie wyznaczeni będą specjaliści urzędnicy do załatwiania tych spraw. (e)

—oOo—

# Zatarg w przemyśle włókienniczym trwa nadal.

## W poniedziałek należy się spodziewać wyjaśnienia sytuacji

Dzień wczorajszy nie przyniósł żadnej poważniejszej zmiany w ogólnej sytuacji w zatargu o płace w przemyśle włókienniczym.

Związki zawodowe robotnicze po wypowiedzeniu się za arbitrażem i powiadomieniu o tym min. pracy przyjęły postawę wycofującą nie obradując absolutnie nad ewentualnościami, które może przynieść przyszłość w związku z odpowiedzią przemysłowców co do arbitrażu.

Przedstawiciele związków zawodowych uważają, iż trudno im uwierzyć, aby

przemysłowcy jeszcze nie powzięli uchwał w kwestji arbitrażu. Decyzje przemysłowców, zdaniem związków napewno już zapadły, tylko zwlekają oni z ogłoszeniem ich w prasie obawiając się natychmiastowych posunięć ze strony związków, w razie nieprzychylnych danych dla robotników.

W poniedziałek dopiero należy się spodziewać wyjaśnienia sytuacji w przemyśle włókienniczym, to znaczy po ostatecznej odpowiedzi przemysłowców.

## GŁOSY PUBLICZNE.

## Czy zbierać na pomoc dla żołnierza podczas wojny.

W 36 numerze „Prawdy” ukazała się wzmianka p. t. „Co to znaczy?“, krytycznie odnosząca się do inicjatywy Komendy miasta w sprawie utworzenia przy Komitecie Ob. sekcji finansowej, mającej na celu zbieranie funduszy, potrzebnych dla niesienia pomocy żołnierzowi podczas wojny. Inicjatywa ta uważana jest przez „Prawdę”, jako nie potrzebne budzenie alarmów wojennych. Uprawnione do zorganizowania sekcji „Chrzestnych matek” żoł. p. i wtajemniczone w intencje Komendy miasta „Koło Polek” pyta „Prawdę”, czy gotowość do obrony własnej niepodległości to — „przekreślanie pokojowych wysiłków rządu?” Rozejrzyjmy się po świecie, a zobaczymy, że mała Finlandja posiada dwudziesto pięć tysięcy armję rezerw kobiecych, gotową w razie wojny, każdej chwili zastąpić mężczyzn na wszystkich polach pracy. Czy dlatego „Prawda” posądzi Finlandję o jakieś agresywne wojenne zamiary? A Niemcy? Niemcy oprócz „Czerwonego Krzyża” i wielu in-

nych pokrewnych organizacji, mają taki „Vaterlaendischer Frauenverein”, mający miliony członków, którego fundusz starczy pewnie nie tylko na pomoc żołnierzowi, ale na utrzymanie małej armji. Czy my wobec

tego możemy siedzieć z założonymi rękami i w kwietyzmie ducha czekać na rozpetanie się zawieruchy wojennej, choćby i za lat pięćdziesiąt? Nie, nie możemy i dlatego nie krytykę a wdzięczność wrazić należy Komendzie miasta za to, że budzi czujność i zachęca społeczeństwo do organizowania się i pracy dla odległej przyszłości, daj Boże, jaknajbardziej odległej.

„Koło Polek”

## Sprytny wybieg baronów węglowych.

Oficjalnie zrezygnowali z podwyżki, lecz cofnęli kupcom rabat.

Ostatnio baronowie węglowi świadomie i tendencyjnie sabotują rynek wewnętrzny. Przyczyną tego jak nas informują miejscowe sfery kupieckie jest to, iż Anglja płaci za tonnę węgla 40 zł., podczas zaś, gdy tonna węgla na rynku wewnętrznym winna wynosić 34 zł. Wskutek powyższego przedsiębiorcy kopalniami masowo eksportują do Anglji, nie starając się zaspokoić rynku wewnętrznego.

Poważne łódzkie firmy handlujące węglem już od szeregu lat pozbawione są obec-

nie węgla.

Baronowie węglowi, chcąc wykorzystać obecną konjunkturę podwyższyli cenę węgla o 10 procent. Rząd ostro na powyższe zareagował i kopalnie zrezygnowały z 10 procentowej podwyżki oficjalnie.

W dniu wczorajszym łódzcy kupcy węglowi otrzymali zawiadomienia z dyrekcji kopalń cofając im 10 procentowy rabat.

W związku z powyższem w dniu wczorajszym odbyło się nadzwyczajne posiedzenie kupców węgla, na którym uchwalono wysłać delegację do ministra przemysłu i handlu, celem interwencji tegoż ostatniego, aby kopalnie z powrotem powróciły do rabatu dla kupców węgla, w razie nieuwzględnienia tego ostatniego, to łódzkim kupcom grozi ruina, bowiem zmuszeni są oni płacić dość wysokie podatki i liczny personel.

Z powyższego widzimy, iż baronowie węglowi zignorowali interwencję rządu w sprawie zniżki węgla i obarczyli 10 procentową zwykłą kupców węgla. (o)

## Brać podatki, ale nie rujnować ludzi

DROBNE KUPIECTWO, W OBRONIE SWEGO BYTU.

W niedzielę dnia 26 września rb. odbyło się w lokalu własnym w Związku Drobnych Kupców przy ul. Piotrkowskiej 82 miesięczne zebranie poświęcone omówieniu sytuacji w jakiej znalazło się drobne kupiectwo, w obliczu zbliżającego się terminu, płatności podatku dochodowego. Wyświetlił tą sprawę p. prezes Kwiecieński, poczem wyłoniła się dyskusja, zabrali kolejno głosy p.p. Stachura i Kosel i wielu innych, którzy wykazali, iż najbardziej szkodliwym kupiectwu łódzkiemu grozi kompletna ruina. Majątek tych ludzi składa się z kilku niezbędnych sprzętów, oraz niezbędnych w sklepiku i na straganach artykułów. Przyczem majątek ten nie przekracza 500 zł. sprzedają prawie wyłącznie artykuły pierwszej potrzeby, na które tych zarabia się bardzo mało.

To też ich dochód roczny nie przekracza 1500 zł. z tych względów dowodził mówca, drobne kupiectwo powinno być właśnie zwolnione od obowiązków płacenia dochodowego. W każdym razie podwójna stawka podatku dochodowego wywołuje ogromne trudności w wykonaniu, staje się niemożliwością. W konkluzji p. prezes Kwiecieński wraz z poszczególnymi mówcami postawili wniosek domagając się natychmiastowego wykonania korni-

sji, któraby udała się do Ministerstwa Skarbu celem przedstawienia rozpaczliwego stanu majątkowego drobnego kupiectwa. Wniosek przyjęto jednogłośnie i polecając go wykonaniu p. prezesowi Kwiecieńskiemu.

Na tem zebraniu zakończono, wyrażając uznanie dla p. prezesa za stałą troskę o los i byt drobnego kupiectwa, i dając mu votum ufności.

## Nowa ustawa przemysłowa będzie szkodliwa dla Łodzi.

ZRZESZENIA GOSPODARCZE A USTAWA PRZEMYSŁOWA.

Po wysunięciu przez min. przemysłu i handlu sprawy ustawy przemysłowej oraz po poddaniu projektu ustawy pod rozważania przedstawicieli przemysłu, kupiectwa i rzemiosła — zajęła się tą sprawą również rada zrzeszeń gospodarczych m. Łodzi. W wyniku ożywionej dyskusji wyrażono żywe

nie poddania całej tej sprawy ponownym rozważaniom w gronie ścisłym fachowców, co umożliwiłoby uzgodnienie sprzeczności, zawartych w tej tak doniosłej dla życia gospodarczego ustawie.

Obecnie dowiadujemy się, iż komisja taka nie będzie powołana, a możliwe jest jedynie zasięgnięcie opinii kilku osób, dowolnie wybranych przez min. przemysłu i handlu. W ten sposób ustawa przemysłowa nie mogłaby zrealizować najżywońszych postulatów przemysłu, handlu i rzemiosła łódzkiego. Z tych względów takie załatwienie sprawy spotka się z energiczną przeciwnością sfer gospodarczych Łodzi. (e)

## Sen eksporterów łódzkich o pół milj. dolarów.

ZIŚCI SIĘ DOPIERO PO UPEYWIE DŁUŻSZEGO CZASU

Z pobytem przedstawicieli wielkich hurtowni włókienniczych z Charbina łączą przemysłowcy łódzcy sprawę utworzenia mieszanego towarzystwa akcyjnego dla handlu z Dalekim Wschodem. W sprawie tej reprezentant „Polish — Chinesse — Trade Corporation” w Szanghaju p. Wyżański podjął starania o uzyskanie pół milj. dolarów na

Do zabiegów tych, przemysłowcy łódzcy nie przywiązują wielkiej wagi, tym bardziej, iż handel z rynkami Dalekiego Wschodu nie natrafia na większe trudności i eksport do tych krajów bynajmniej się nie zmniejsza. Stworzenie towarzystwa akcyjnego z wielkim kapitałem umożliwiłoby tylko

obecnie idą do Charbina via Hamburg gdzie towar ładuje się na okręty. W każdym bądź razie zrealizowanie tego projektu jest kwestją dłuższego czasu. (e)

## Przeciwko wymiarowi podatku od lokali

MOŻNA SKŁADAĆ SPRZECIW W PRZECIĄGU 2 TYGODNI.

Wobec ustalania przez właścicieli nieruchomości wymiarów podatku od lokali według komornego znacznie wyższego od rzeczywistych opłat czynszowych, zarząd tow. „Lokator” w porozumieniu z wydziałem podatkowym magistratu, postanowił podjąć energiczną akcję w obronie rzesz lokatorskich. W

tym celu nakazy płatnicze niezgodne z rzeczywistym wymiarem czynszu komornianego winny być w ciągu 14 dni zgłaszane w tow. „Lokator”, które zajmie się bezwzględnie zbyt wysokimi wymiarami tego podatku. (e)

S. i P.

**Wanda Gorzeńska**

po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach zmarła dnia 1-go października 1926 r. Wyprowadzenie drogi nam zwłok z domu stałoby przy ulicy 6-ro Sierpala N. 18 i a Stary cmentarz katolicki odbędzie się dnia 3-go października o godzinie 3-ej po południu.

Na smutny ten obrzęd zapraszają krewnych i znajomych stroskany

Mąż i Rodzina.

**Z MIEJSKIEJ GALERJI SZTUKI.**

Wystawa Mistrzów Malarstwa Polskiego wzbudziła duże zainteresowanie wśród młodzieży, która w godzinach rannych tłumnie wypełnia lokal wystawy.

Onegdaj zwiedzili wystawę uczniowie gimnazjum dyr. Abe oraz Kolo Młodzieży T. U. R., którym Dyrektor Miejskiej Galerji Sztuki udzielał szczegółowych objaśnień. W następujące dni stoczy wytworny przybytek sztuki powinien skupiać tych wszystkich, którzy pragną obcować z światem ducha.

Na rozliczne zapytania w sprawie organizacji Polskiego Klubu Artystycznego — Dyrekcja Miejskiej Galerji Sztuki zawiadamia, iż sekretarjat wystawy przyjmuje deklaracje wstąpienia do P.K.A. przed Walnem Zebraniem, które się odbędzie we wtorek, 5-go października, o godzinie 10-ej wiecz w czytelni Miejskiej Galerji Sztuki. Komitet Organizacyjny zaproszeń specjalnych nie rozsyła.

**REWJA MÓD W SALI FILHARMONJI.**

Zapowiedziany na niedzielę dnia 10 października o godz. 12-ej w południe w Sali Filharmonji wspaniały pokaz mody zapowiada się imponująco Bogaty dobór najnowszych modeli ośniewających sukien, kapeluszy, futer, cudownych luksusowych bucików niewątpliwie wzbudzi nieopisany zachwyt wśród publiczności szczerze wypełniającej salę. Bilety już nabywać można w kasie Filharmonji.

**Czasopisma.****„COMOEDIA”.**

Ukazał się już Nr. 23, popularnego tygodnika „Comoedia”, przynoszący między innymi szereg artykułów o teatrach łódzkich, impresje o Janie Kasproviczu, wywiady z: Leonem Schillerem i W. Brumerem o działalności teatru im. Bogusławskiego i Polskim Instytucie Teatrolologicznym.

W dalszym ciągu: nowy sezon w teatrach i teatrykach warszawskich, wileńskich i łódzkich, szereg artykułów z dziedziny teatru, kina (recenzje z ostatnich nowości) i muzyki.

Numer, przedstawiający się bardzo estetycznie, ozdobiony jest licznymi fotografiami oraz rykturami Jotasa.

**PRZEZ RADJO.****PROGRAM NA DZIEŃ 2 IX.**

Godz. 15 Komunikat gospodarzy; godz. 17 Odczyt pt. „Najlepsze wyczyny sportowe kobiet — żeglarki i lotniczki” wygłosi p. Kazimiera Muszałów na (z działu „Sport i wychowanie fizyczne”); 17.30 Koncert popołudniowy; 18.30 Pogawędka z działu „Radjokronika” (odpowiedzi na pytania radjodłobców) wygłosi p. Marjan Stepowski; 19 Odczyt z działu „Historja ojczysta” wygłosi prof. Henryk Mościcki; 19.35 Komunikat rolniczy; 19.40 Nad program „Rozmaitości”; 20.30 Koncert wieczorny. Muzyka lekka.

**WARSZAWSKA GIEŁDA OFICJALNA**

z dnia 1 października  
WALUTY I DEWIZY.

Dol. St. Zjedn. 8,96  
Belgia 24,60  
Londyn 43,77  
Nowy Jork 9,00  
Paryż 25,65  
Praga 26,72  
Szwajcaria 174,97 i pół  
Sztokholm 241,35  
Włochy 34,00  
Wiedeń 127,46

## Wiece pracowników miejskich i użyteczności publicznej UCHWALE STRAJK W RAZIE NIEUWZGLĘDNIENIA POSTULATÓW URZĘDNICZYCH.

W dniu wczorajszym o godz. 6 wiecz w sali w Helenowie, odbył się ogólny wiec pracowników miejskich i instytucji użyteczności publicznej.

Zebrani postanowili przenieść akcję obrony swych interesów na teren władz centralnych i domagać się od Zarządów związków wyrażenia u władz rządowych energicznego protestu przeciw metodom Dyrekcji K.E.E., przekraczającym prawo koalicji i jednocześnie upoważniają Zarząd do energicznej obrony wydalonych 8 pracowników.

W razie gdyby akcja na terenie Warszawy, po wyczerpaniu wszystkich środków polubownych, nie przyniesie konkretnych rezultatów, zebrani uważają dalszy strajk za nieodzowny środek do złamania oporu pracodawców. W tym też celu zebrani domagają się od Zarządów związków natychmiastowego proklamowania strajku powszechnego na terenie Magistratu i Instytucji użyteczności publicznej, o ile akcja polubowna na terenie władz centralnych nie przyniesie pozytywnych rezultatów. (p)

**ZYCIE SPORTOWE.****Zawody sportowe X dywizji piechoty.****JAKIE OSIĄGNIĘTO WYNIKI.**

W związku z obchodem rejonowego święta przysposobienia wojskowego w Łodzi, które odbędzie się w dniu 17 października 1926 r., są obecnie w toku dywizyjne zawody sportowe dla hufców szkolnych i członków stowarzyszeń przysposobienia wojskowego, jako sprawdzenie dokonanej w ciągu roku na terenie X dyw. piech. pracy P. W., a mianowicie: zawody lekkoatletyczne, zawody strzeleckie, zawody zespołami w marszu na 10 km., oraz gra w palanta o nagrodę przechodnią.

Zawody strzeleckie zostały przeprowadzone w dniu 26 września rb. na wojskowej strzelnicy szkolnej w Łodzi, a obejmowały ostre strzelanie z karabinów na 100 mtr. do tarczy pierścieniowej po 5 strzałów z pozycji leżącej, kłęczącej i stojącej.

W zawodach tych brało udział 18 najlepszych strzelców z hufców szkolnych i stowarzyszeń P. W., przyczem najlepsze wyniki osiągnęli uczeń Zakiewicz Adrian z gimn. Tomaszewskiego w Łodzi, który uzyskał 133 punkty, Prochowski Stanisław ze Związku strzeleckiego w Łodzi — 130, Felczerek Józef ze Związku strzeleckiego w Pabjanicach (odział Nowe — miasto) — 122, Kempński Józef ze Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej w

Łodzi — 122 i uczeń Martyn Stanisław z gimn. im. Piłsudskiego w Łodzi — 119 punktów.

W najbliższą niedzielę, dn. 3 października rb. o godz. 8 rano na boisku W.K.S. wzgl. na placu im. gen. Hallera odbędą się pięciobój wojskowy — sportowy i rozgrywka w grze w palanta o nagrodę przechodnią.

Końcowe zawody lekkoatletyczne odbędą się w następną niedzielę, t. j. 10 i 17 października rb. na boisku W.K.S. w Łodzi.

Zawody w marszu zespołami na 10 km. odbędą się w dniu święta przysposobienia wojskowego t. j. 17 października rb. o godz. 14 ze startem i metą na boisku W.K.S.

Po tych zawodach nastąpi uroczyste rozdanie nagród dla wszystkich rodzajów zawodów.

W dniu święta przysposobienia wojskowego, celem zainteresowania ogółu miejscowego społeczeństwa sprawą wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego. Kierownictwo Zawodów dywizyjnych dopuści do zawodów, prócz członków hufców szkolnych i stowarzyszeń P. W., także innych obywateli, w szczególności urzędników państwowych, oficerów instrukcyjnych, lub powiatowych Komitetu W. F. i P. W. (p)

**O to warto bić się po twarzy****ZYSKI Z MECZU DEMPSEY-TUNNEY.**

Na meczu Dempsey — Tunney o bokserskie mistrzostwo świata było 144,468 płatnych widzów, przyczem najtańszy stojący bilet kosztował 5 dolarów. Dempsey mimo porażki otrzymał z tego meczu 900,000 dolarów, Tunney zaś 270,000 dolarów no i... tytuł mistrza świata. Koszty budowy i reklamy wynosiły około 500,000 dolarów, wobec czego

manager imprezy Tex Rickard zarobił na czyście 400,000 dolarów. Kasa przyniosła obrotu 2095,000 dolarów t. j. około 20 milionów złotych. Po meczu zwycięskim Tunney otrzymał honorowe obywatelstwo wielu miast amerykańskich oraz został mianowany porucznikiem marynarki.

Dolar w obrotach pozagiełdowych: 9.01% — 9.02. Rubel złoty — 4.88 (obroty małe).

**AKCJE.**

Bank handlowy 3.60; Bank Polski 82.00; Zjed. ziem. pol. 1.85; Cerata 0.52; Spłess 2.65; Czersk 0.35; Częstocice 1.30; warsz. Tow. fabryk cukru 2.85; Łazy 0.15; Wysoka 2.90; Drzewo 0.30; Nobel 2.45; warsz. Tow. kopalni węgla 6900; Polska

nafta 0.45; Filtner 2.75.

**DOLAR W ŁODZI.**

(aw) W dniu dzisiejszym w godzinach wieczornych dolar w obrocie prywatnym notowany był:

w placeniu 9.06  
w żądaniu 9.025  
przy tendencji utrzymanej, obrotach średnich.

# PORADNIK DLA KUPUJĄCYCH.

Nr. 3.

**WYTWÓRNIĘ GILZ**  
„Skala”, Al. Kościuszki 41.  
**SKLEP ZEGARMISTRZOWSKO JUBILERSKI:**  
Jan Placek, Brzezińska 10 telefon 50-17.  
**HANDEL WIN, WÓDEK I TOWARÓW KOLONIALNYCH:**  
K. Pawlicki, Górny Rynek 5/6, Tel. 42-95.  
**INSTRUMENTY MUZYCZNE:**  
F. Boniewicz, Targowa 38.  
**RYSOWNIE WZORÓW ORAZ PRACOWNIA HAFTÓW:**  
Taszycka Piotrkowska 90 i Przejazd 55.  
**ZAKŁADY STOLARSKIE:**  
W. Kwiatkowski Łagiewnicka 48.  
**ZAKŁADY KRAWIECKIE:**  
A. Szynkler Główna 11.  
**PRACOWNIE OBUWIA:**  
Pięta Leszno 33.  
Rothowski, Radwańska 3.  
**FRALNIE:**  
Wójcik, Gdańska 5.

**FRYZJERZY:**  
Cywiński, Zgierska 146.  
**RESTAURACJE:**  
Teof. Kopeć Narutowicza 44.  
„Biały Bar” Konstantynowska 5.  
Zaleska Zgierska 39.  
**SKŁADY WĘGLI I DRZEWA:**  
Adamski 28 p. Strzelców Kaniowskich 3.  
**SKLEPY OPTYCZNE:**  
Radzikowski Aleksandrowska 51.  
**MASARNIE:**  
Woliński, DREWNOWSKA 59.  
Holweg Ogrodowa 36.  
Podgórski Konstantynowska 84  
Potrzaska Zgierska 146.  
**PIEKARNIE:**  
Lipiński, DREWNOWSKA 54.  
Třebiński, Zakątna 35.  
Ewlich, Konstantynowska 84.  
Chojnacki Lutomińska 40.

**SKŁADY WĘGLA:**  
Różycki, Wrześniowska 32.  
**SKŁADY APTECZNE:**  
Lubczyński, Lutomińska 21.  
**PRZEDSIĘBIORSTWA STUDIUM ARTEZYJSKICH**  
Hoffman Ogrodowa 58.  
**SKLEPY TYTONIOWE:**  
Zółtaszek, Zierska 124.  
**SKLEPY SPOŻYWCZE:**  
Sześniak, Nowaka 4.  
Dorożyńska, Ogrodowa 32.  
Grzelak, Wróbla 12.  
Szwarc, Piotrkowska 196.  
Kaniowski, Gdańska 3.  
Szczyliński, Bazarna 3.  
**PIWIARNIE:**  
Stachlewska Bazarna 1.  
Kopeć Nowo-Cegielniana 41.  
Kukulski Rokicińska 8.  
**WARZYWA:**  
Stow. Ogronizzo-Handlowe Pańska 36.

Przeżywamy czasy bardzo ciężkie. Niejednemu trudno związać koniec z końcem niejedni nie wie jak związać budżet domowy. Powyżej podajemy spis firm, czysto polskich, rzemieślników, sklepów — wogóle producentów, nabywanie u których jako z pierwszego źródła oszczędzi niejednemu wielu groszy. A z tych groszy składają się drobne dziesiątki i setki złotych. Pomagajmy sobie wzajem. Kupujmy u firm ogłoszonych powyżej a przetrzymamy lepiej te ciężkie czasy. Niekłama jest dźwignia rzemiosła i handlu.

## DYREKCJA

6599-

# 8<sup>kl.</sup> Wyższej Szkoły Realnej

Łódzkiego Stowarzyszenia Popier. Sred. Wyszcz. Handl. przy ul. Narutowicza 58

podaje do wiadomości, że egzaminy wstępne w drugim terminie do kl. wstępnej, pierwszej, drugiej i trzeciej odbędą się w dniu 4 i 5 października, wpisowe wynosi: wstępnej 240 zł., w pierwszej 360 zł., w drugiej 420 zł., w trzeciej 480 zł. rocznie.

Lekcje w klasie wstępnej rozpoczynają się o godz. 9—ej.

Dyrektor (—) K. Wiśniewski.



Wszędzie drożej, u nas taniej  
**WIELKI WYBÓR OBUWIA**

damskiego, męskiego i dziecięcego, własnego wyrobu po cenach bardzo niskich—proszę przyjść i przekonać się.

Uwaga: Wielki wybór butów męskich z cholewami na krzywe i proste prawidła od zł. 40 oraz damskich bucików z cholewkami od 14 zł. R. Górski, Kilińskiego 55, vis à vis cerkwi. — Dojazd wszystkimi tramwajami z przesiadką na 2 i 7 do rogu Kilińskiego. 3311-

## Szkoło okienne

wosamentowe, surowe, matowe oraz szklenie budowli; diamenty do rżnięcia szkła poleca po cenach niskich.

J. Olejniczak, Główna Nr. 14.

UWAGA: Szkła inspektowe w wielkim wyborze. 6408-

## Drobne ogłoszenia

### Kupno i sprzedaż:

Na raty wszelka manufaktura firanki tanio Kredyt Nawrot 15, 1 piętro. 2866-8

Maszyny do szycia zwyczajne tanio. Części, naprawy, Perla Pomorski Piotrkowska 69. 3912-0

Ukazynie sprzedam urządzenie cukielnicze kredens i bufet z gablotkami. Wiadomość Konstantynowska 104. Rejt. 3946-2

Kupię maszynkę do elektryzacji. Oferty z ceną do Rozwoju pod „Elektryzacja” 8953-2

Szafę, stół, krzesła, tremo, biuro, koł. bielizniarkę, maszynę sprzedam Główna 55, m. 46, oficyna prawa 3939-2

Sprzedam sklep zaraz, ul. Abramowskiego № 38. 3897-8

### Różne:

A kuszerka Pipikowa przyjmuje zamówienia pod. Piotrkowska 152. 3940-7

A kuszerka A. Siedzina Targowa 47, przyjmuje zamówienia na porady Dla pań przyjezdnych, pomoc na miejscu. 3569-1

Potrzebna dziewczyna do wszystkiego ul. 6-go Sierpnia № 10, m. 22. 3943-1

Spółnika lub pożyczki 25 do 30,000 zł. poszukuje na długiego młyn w pełnym biegu, w pobliżu Łodzi. Zgłosz. przyjmuję biuro zleceń handlowych „Argus” (Taszyckiego). Łódź, Piotrkowska 90. 3932-5

Potrzebna służąca do wszystkiego, znająca gotowanie ul. Przejazd 65, u gospodarze. 3946-1

Przyjmę na mieszkanie samotnego pana Chojny, ul. Dolna № 20. 5912-5

Wawaler w starszym wieku poszukuje pań lub wdów. Cel matrymonialny. Wiadomość Kilińskiego 193, M. Renczelewski, zegarmistrz. 3960-3

Pracuję chemię i bielizną z mieszkaniem, pokojem i kuchnią do sprzedania z powodu wyjazdu. Wiad. Al. Kościuszki № 37, sklep trykotów p. Zielenko 3961-2

Z powodu wyjazdu sprzedam mleczarnię tanio, byle zaraz, Oferty pod „Mleczarnia” 3986-3

Putynowany nauczyciel udziela lekcji w zakresie ośmiu klas Umieszczą w gimnazjach, Przepasabit szybko, a dobrze do egzaminów na Wolną Wsrochnięc Polską oraz eksternów podług najnowszych programów! Lekcje pojedynczo i grupami. Kurs skłasy 4 miesiące. Warunki dogodne 6-go Sierpnia 14 pralni. 6331-3

Putynowany nauczyciel muzyki (skrzypce, fortepian) udziela lekcji. Ceny przystępne. Tamże zbiorowe wykłady techniki muzycznej. Radwańska 12-5 3574-1

Pianista putynowany nauczyciel muzyki (Peters, Konserw.) udziela lekcji na fortepianie Kalikst Świątkowski Zgierska 11-8. 3920-8

Pies maści brązowej od polowania zaginął oddawca otrzyma nagrodę. Otten Steigert ul. Wólczańska ul 188. 3938-2

Potrzebni stolarze na roboty meblowe Stolarnia ul. Poprzeczna 11, przy Rzgowskiej. 3952-2

Przyjmę panią na mieszkanie Targowa 37, m. 18 3954-2

Tanio na wypłatę obawle ul. Piotrkowska 37, w podwórzu III wejście 3339-7

Zgubiono tezkę zawierającą notatki, mapy i kilka drobiazgow. Laskawego znalazcę uprasza się o zwrot za wynagrodzeniem pod adresem: M. Siatowicz, Konstantynowska 51 m. 28. 3954-2

### Zgubione dokumenty

Prezentant Lidja Olga zagubiła dowód osob. wyd. w Łodzi. 3945-2

Jurkiewicz Franciszek zagubił paszport polski wyd. w Łodzi. 3961-3

Palcer Franciszek zagubił książkę zezkę wojskową wydana w P. K. U Łódź. 3984-8

Zaginęła legitymacja wydana z Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy na imię Izaaka Dońskiego. 3958-1

### Narybek karpi

królewskich (Lustrzenie) sprzedaje majątek Dłutów, poczta Pabjanice, Skrzyńska pocztowa № 5. 6500-1

### Na raty!

Wszelkie towary manufakturowe firanki i gal. najlepiej się kupuje w firmie

„KREDYT”, Nawrot 15 (róg Sienk i p. fr 6403

### Dr. M. Koludski powrócił

spec. chor. wewnętrznych w Łodzi (Zacnodu a 27) od 11 i pół do 2 w domu (Zielona 32) od 6-7. 6405-3

### Dr. Jan

### Dobrowolski

chor. skórne i wener. czne. od g. 5-7, w niedz. od 10-12 ul. Andrzeja 5. 6413-

CENA OGŁOSZEN: Przed tekstem 30 gr. w 6 kacie 20 gr. za tekstem 25 gr.; zwyczajne 7 gr., wśród drobnych 10 i nekrologi 25 gr. komunikaty 25 gr. za wiersz milimetry lub jego miejsce. Drobne ogłoszenia bezterminowe 5 gr. za wyraz; duże litery 50 gr.; najmniejsze ogłoszenie 50 gr. Drobne ponad 20 wierszy — wyraz 10 gr. Ogłoszenia zamiejscowe 50 proc. drożej, zagr. 100 proc. Stronka przed tekstem i w trakcie podzielną na 3 łamy, za tekstem i w trakcie podzielną na 3 łamy, za tekstem uważa redakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmują się do godz. 5-ej po 6-ej 50 proc. Za terminowe wychodzenie ogłoszeń administracja nie odpowiada w Pabjanicach, u p. Zatorskiego ul. Zamkowa. Adres w poradniku 550; miesięcznie — 22 — zł.

Redaktor naczelny i wydawca inż. T. Czajkowski

W. tłoczni E. Czajkowskiego,

Redaktor odpowiedzialny Edmund Raczyński